Sroda, 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r.
Środa, 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r.

№ 115. ROK SIÓDMY. № 115.

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca
się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką
pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji
przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu**
w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20, i w **Moskwie**, w księ-
garni tegoż w domu Rudakowa na Kuznieckim moście. — **Za ogłoszenia pobiera się:**
za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy
razy 12 kop.—**Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.**

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dy-
rekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane
trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłosze-
nia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrek-
cji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy przyjmują się tylko** *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

Najwyższy rozkaz. Najjaśniejszy Pan, na skutek po-
stanowienia komitetu do spraw Królestwa Polskiego, w d.
24 kwietnia r. b. Najwyżej rozkazać raczył: 1) Moc posta-
nowień art. 2, 7 i uwagi 2-ej do tego art., oraz art. 8, 9,
10, 14 i 17 Najwyżej zatwierdzonych 30 lipca 1867 r.
przepisów o prerogatywach urzędników ruskiego pochodze-
nia, zostających w służbie w gubernjach Królestwa Pol-
skiego, rozciągnąć do osób płci żeńskiej ruskiego pocho-
dzenia, przybyłych do służby w okręgu naukowym war-
szawskim po 1 stycznia 1864 roku i zostających w obo-
wiązkach: głównej ochmistrzyni, ochmistrzyni, dozorczyni,
damy klasowej i nauczycielek, zajmujących posady etatowe
w gimnazjach i progimnazjach żeńskich okręgu naukowego
warszawskiego i w szkole żeńskiej sześcioklasowej chołm-
skiej. 2) Osobom płci żeńskiej ruskiego pochodzenia,
mianowanym na posady głównej ochmistrzyni szkoły żeń-
skiej chołmskiej i dozorczyni gimnazjów żeńskich wyzna-
czać koszta podróży w ilości najwyżej 500 rs., a mianowa-
nym na inne posady—najwyżej 300 rs., podług uznania
ministra oświecenia publicznego, a na wszystkie te posady
wypłacać przejezdne pieniądze na dwa konie. (*Gon.
Urzęd.*)

Rozkaz do wojsk z dnia 21 maja.—Najjaśniejszy Pan,
w ciągłej łaskawości dla wojska kozaków dońskich, raczył
Najwyżej rozkazać: aby z powodu obchodu trzechwiekowej
rocznicy wojska dońskiego, jenerałom, sztab i ober-ofice-
rom, zostającym w czynnej służbie w oddziałach frontowych,
uiszczany był od 1 stycznia 1871 roku żołd podług etatów
jazdy armji, ustanowionych w Najwyżej zatwierdzonej 17
kwietnia 1859 roku tabeli, a potrzebne na pokrycie tego
nowego wydatku fundusze dla oddziałów frontowych, pełnią-
cych służbę zewnątrz granic tego wojska, wypłacane były
ze skarbu. O tej Monarszej dla wojska dońskiego łasce o-
głoszono wojskom, dla wiadomości i wykonania.

Rozkaz do wojsk irregularnych z dnia 21 maja. —
Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie głównodowodzącego
wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, Najłaskawiej
udzielić raczył niżej wymienionym sztab i ober-oficerom
pułków dońskich okręgu wojskowego warszawskiego, nastę-
pujące nagrody: byłemu dowódcy 55-go pułku kozaków
dońskich, pułkownikowi *Kutejnikowowi* i b. dowódcy 54-go
pułku kozaków dońskich, pułkownikowi *Zołotarewowi* —
ordery św. Włodzimierza 3-ej klasy; wojsko-
wemu starszynie 49-go pułku kozaków dońskich *Grecza-
nowskiemu*—order św. Anny 2-ej klasy z mie-
czami nad orderem; wojskowemu starszyznie 6-go
pułku kozaków dońskich *Trifonowowi*—order św. Sta-
nisława 2-ej klasy z koroną Cesarską;
dowodzącemu 46-m pułkiem kozaków dońskich, pułkowni-
kowi *Skasyrskiemu* — order św. Stanisława 2-ej
klasy; dowodzącemu zbiorowym pułkiem kozaków doń-
skich, wojskowemu starszynie *Choperskiemu*, i starszemu
adjutantowi biura polowego atamana pułków dońskich okrę-
gu wojskowego warszawskiego, esaułowi *Maksymowowi*—
ordery św. Anny 3-ej klasy; esaułowi pułku 58-go
kozaków dońskich *Epifanowowi* — order św. Stani-
sława 3-ej klasy. (*Rus. Inw.*)

*Z rozporządzenia kierującego dochodami akcyznemi
gubernij warszawskiej i siedleckiej*, rewizor dochodów ta-
bacznych w m. Warszawie, niemający rangi Sergjusz *Ły-
kaszyn* uwolniony został ze służby, na własne podanie,
z powodu nadwątlonego zdrowia, od 11 maja 1870 r.

*Dyrektor Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i
Ociemniałych.* podaje do wiadomości osób interesowa-
nych, że z początkiem roku szkolnego 1870/1, to jest w
połowie sierpnia b. r. wakować będzie kilka stypendij dla
ociemniałych chłopców. Rodzice lub Opiekunowie życzący
pomieścić swych synów lub wychowańców wzroku pozbawio-
nych, niemających więcej jak 15 a mniej niż 8 lat, winni
zgłosić się o to do Instytutu i złożyć dowody następujące:
1) Metrykę urodzenia. 2) Świadectwo lekarskie, że jest
rzeczywiście ociemniałym, że miał naturalną lub szczepioną
ospę, że nie podlega chorobom tamującym wstąpienie do
Instytutu, i że nie jest pozbawiony zdolności umysłowych
aż do stopnia idjotyzmu. 3) Świadectwo ubóstwa.

*W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Po-
licji Wykonawczej* zamieszczono: Droga za wałem miej-
skim, między Belwederską i Czerniakowską rogatkami, po
zniesieniu służby konsumcyjnej okazała się bezużyteczną i
zupełnie nie potrzebną do komunikacji, dla tego też mosty
na takowej rozebrano i przejazd z dniem 19 (31) maja te-
goż roku wzbroniony.

Warszawa,
dnia 27 Maja (8 Czerwca).

Z powodu Zielonych świątek, nie nadeszły
dziś żadne dzienniki, prócz zaległych paryzkich,
i w braku ważniejszych nowin politycznych,
postaramy się wyjaśnić obecne stanowisko
stronnictw w ciele prawodawczem francuz-
kiem. W skutku głosowania powszechnego
nastąpił głęboki rozkład tych stronnictw. Pra-
wica ciągnie gabinet w swoją stronę. Lewy
środek, który w połączeniu z prawym środ-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

RUPERT GODWIN

CZYLI

TAJEMNICE BANKIERA.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 92—114).

W wilję tego dnia opłakanego, Wioletta, która
od czasu choroby nie mogła spacerować po ulubio-
nym lasku—udała się samotnie aż do owego polan-
ka wśród drzew, na którem zwykle siadał i praco-
wał Jerzy, lecz nie zastała go tu ani w chacie,
w której był zamieszkiwał. Powiedziano jej tylko,
iż przed kilku tygodniami, jakiś pan przybyły z Lon-
dynu z twarzą surową i śniadą cerą przyszedł aż do
tego domku i zastawszy Jerzego, rozkazał mu, po-
wagą ojca, wracać natychmiast do Londynu.

Ażeby zrozumieć to wszystko, Wioletta udała się
do starego dębu, ulubionego świadka ich schadzek
i tam, w znanem sobie dobrze wydrążeniu, dziewica
znalazła list w którym Jerzy, donosił jej że powo-
dowany koniecznością musi na czas jakiś wyjechać
z Anglji—lecz że wróci wkrótce upomnić się o rę-
kę swojego lubego Fjołka i że wtedy nic już ich
rozłączyć nie zdoła. Prosił też aby napisała do
niego do Bruges w Belgji, gdzie przez czas jakiś
pozostać mu wypadnie.

Z tym jednym tylko talizmanem pociechy i na-
dziei, młoda dziewica ufna i wesoła prawie, opuści-
ła rodzinną strzechę i udała się z matką i bratem
w podróż do tego grodu olbrzyma, w którym wszy-
stko: zbrodnia, cnota, szczęście i niedola bezpie-
cznie ukryć się mogą.

Rozdział X.

W zimny i wilgotny poranek wiosenny o bardzo
rannej porze, Klara wraz z Wiolettą opuściły West-
fort Grange i odjechały najętym powozem do Win-
chesteru.

Nie zabrały z sobą nic oprócz własnej garderoby
i bielizny, oraz dwóch portretów kapitana.

Wprawdzie pani Westford wiedziała, że portrety
te, liczone jako obrazy, powinny były pozostać na
miejscu do dyspozycji nowego właściciela, lecz
dzielna kobieta wolała już narazić się na jakąś od-
powiedzialność prawną, niż zostawić to piękne obli-
cze ukochanego męża, wystawione na urągowisko a
może zniewagi jego nienawistnego wroga.

Biedne podróżne tak wcześnie przyjechały do
Winchester, że mogły ztamtąd rannym jeszcze pocią-
giem udać się do Londynu. Jakoż o godzinie 1-ej
z południa pociąg ich zatrzymał się na stacji Wa-
terloo, gdzie Ljonel oczekiwał na matkę i siostrę,
przechadzając się po platformie, blady i poważny,
nie podobny w niczem do owego, niedawno jeszcze
pustego młodzieńca, który za każdem przybyciem
do domu napełniał radośnym zgiełkiem każdy jego
zakątek.

Ljonel powitał matkę i siostrę serdecznym uśmie-
chem, któremu jednak jakiś cień smutku towarzy-
szył i natychmiast zajął się odbiorem ich rzeczy,
które umieścił w najętym powozie.

Poczem, wszyscy oddalili się szybko z banhofu i
przebiegli kilka wązkich uliczek znajdujących się w
sąsiedztwie Waterloo Road.

Powóz zatrzymai się wreszcie przed jakimś dom-
kiem lichej powierzchowności, lecz utrzymanym
dość czysto, przy jednej z tych wązkich uliczek.

Ljonel spojrzał boleśnie na matkę, albowiem po-
myślał, jak przykre musiał sprawić na niej wraże-
nie widok takiego domu, po świeżem dopieru opusz-
czeniu uroczego pałacyku w Westford Grange'u,
otoczonego zielonością i wonią.

— Droga matko', ozwał się trwożliwie. Dom ten
nie zbyt ponętnie wygląda, lecz na początek nasze-
go tułactwa i walki z niedostatkiem, nie mogłem
dostać lepszego przytułku. Mam jednak nadzieję,
że Bóg mi dopomoże przeprowadzić was wkrótce
do innego, przyjemniejszego mieszkania.

Klara uśmiechnęła się słodko, ujęła ręce obojga
swych dzieci, a patrząc na ich młodzieńcze, tchnące
szczerością oblicza, zawołała:

— Oh! moje najdroższe dzieci, byłoby to bluźnier-
stwem ze strony matki posiadającej takie jak wy
skarby, uskarżać się na ubóstwo.

Ljonel zresztą, starał się był widocznie jak naj-
korzystniej zaprezentować matce i siostrze nowy
ich lokal. Zastały one główny pokój czysty—na
kominku palił się suty ogień, a bukiecik ze świe-

kiem stanowił główną podporę gabinetu, rozpadł się na dwa odcienia; jeden z nich pod przewodnictwem byłych ministrów, pp. Buffeta i Daru, chciał popierać gabinet, dowodząc, iż nie można temu ostatniemu brać za złe, że domaga się całego okresu prawodawczego, to jest przeciągu 6 lat, do urzeczywistnienia swego programu; drugi, bardziej naprzód wysunięty odcień lewego środka, przeciwnie oświadczył, że stawiać będzie gabinetowi zaciętą opozycję, jeżeli bezzwłocznie nie przystąpi do wprowadzenia w wykonanie zapowiedzianych w programie reform. Odcień ten dążyłby do połączenia się z lewicą konstytucyjną, gdyby takowa zdołała się utworzyć jako ścisłe stronnictwo i oderwać się od właściwej lewicy, czyli tak zwanych republikanów nieprzejednanych. Właściwa lewica na czele której stoi p. Gambetta, chce odłączyć od swego łona 17 towarzyszy p. Picarda, ponieważ uznaje za niezgodne z jej zasadami republikańskiemi, dążenie lewicy konstytucyjnej do objęcia w szczęśliwym razie steru rządu za cesarstwa, które w ten sposób by uznała. Przy takim stanie stronnictw, stanowisko gabinetu jest nader kłopotliwe i wszelkie głosowanie w izbie jest niepewnem, a po porażce jednego dnia, gabinet następnego dnia, jak naprzykład na sobotniem posiedzeniu ciała prawodawczego, otrzymuje niespodzianie świetne zwycięztwo. Na wspomnionem posiedzeniu, po mowie p, Olliviera, w której broniąc postępowania gabinetu, uczynił kwestję ministerjalną z odrzucenia wniosku p. Bethmont, domagającego się, aby i przed wyborami do rad jeneralnych dopuszczone były zgromadzenia wyborcze, izba jednogłośnie przychyliła się do jego życzenia, dając gabinetowi tak niespodzianie świetny dowód zaufania. Ale czy przy takiem, jak wyżej wspomnieliśmy, rozprzężeniu się stronnictw, jutro lub pojutrze, gabinet nie będzie narażony na nowe kłopoty, — trudno przewidzieć. Powszechnie przyznają, że niezbędnem było rozwiązanie ciała prawodawczego, aby dla nowego położenia zwołana była nowa izba, tembardziej, iż obecna nie okazuje zdolności do pracy, a tylko marnuje czas na próżne interpelacje.

Doniesienia z Włoch nie są zbyt pomyślne. Zaledwie dziennik urzędowy zdoła podać wiadomość o rozproszeniu band powstańczych, z zapewnieniem, iż nie ma już żadnej, zaraz nadchodzi wiadomość o ukazaniu się nowych band. Jakkolwiek bandy te nie są wcale groźne, koniecznem dla spokojności mieszkańców byłoby stanowcze z niemi załatwienie się.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Bukareszt, *7 czerwca (26 maja).* **Rząd odniósł zwycięztwo przy wyborze delegowanych z kolegjów włościańskich.**

Genewa, *7 czerwca (26 maja).* **Jutro spodziewają się groźnych wypadków z powodu świętowania robotników.**

Florencja, *7 czerwca (26 maja).* **Władze zabrały plan powstania u aresztowanych w Liwurno. Pod Pizą banda usiłowała opanować kolej żelazną.**

Paryż, *7 czerwca (26 maja)* **W Fontainebleau wielki pożar leśny. — Według** *Memorial diplomatique* **biskupi francuzcy zaprotestowali u papieża przeciw zamknięciu rozpraw ogólnych; papież przyrzekł przy rozprawach specjalnych zupełną wolność zapisanym mówcom.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Florencja, 4 czerwca (23 maja). Opinione* zapewnia, że papiery znalezione u osób wziętych do niewoli podczas ostatniej utarczki z bandą powstańczą, obejmują wykazy miejscowości, w których bandy miały gromadzić się i znaleźć stronników.— Niektóre gazety prowincjonalne zapewniają, że Ricciotti Garibaldi udał się na wyspy jońskie. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Wycieczce Namiestnika do miasta Kielce), w celu znajdowania się przy poświęceniu tamecznej cerkwi, towarzyszyły takie szczególności, które nie powinny minąć bez śladu i pozostać niepostrzeżonemi.

Obecność naczelnika kraju w południowych jego gubernjach ma ważne znaczenie z tego względu, że dała całkowitą możność przekonania się, jakie uczucia ożywiają miejscową ludność dla głównego przedstawiciela rządu w Królestwie Polskiem, i jaką ludność ta uczuwa wdzięczność za jego troskliwość i starania o dobro tutejszych mieszkańców. Nie wątpliwy pożytek przyniosła ta wycieczka i pod względem służbowym; przenikliwe spojrzenie Jenerał-Feldmarszałka, dostrzegając wszystko, co potrzebuje jeszcze udoskonalenia, z zadowolnieniem zatrzymywało się na dokonanych już ulepszeniach organicznego urządzeniu kraju i społecznego jego bytu.

Na każdej stacji od Warszawy do Kielc i napowrot, po drodze bitej i po kolei żelaznej, Namiestnika przyjmowała i cała ludność miejscowa. Przyjęcia te nie były wcale podobne do urządzanych w podobnych wypadkach urzędowych owacij; mieszczanie i włościanie wszędzie biegli na spotkanie Hrabiego Namiestnika i nieregulalnemi, niepowstrzymanemi tłumami witali go za pomocą radośnych okrzyków, i ofiarowali chleb i sól, nie w porządnym szyku, ale jak się zdarzyło. Widać było, że serdeczne pragnienie wyrażenia czemkolwiek naczelnikowi kraju swej wdzięczności, przyciągało włościan do niego na spotkanie.

Gubernatorowie warszawski, kielecki, radomski i petrokowski towarzyszyli Namiestnikowi—każdy w swej gubernji. Po przybyciu, w środę, 20 maja (1 czerwca) do Radomia, Jenerał-Feldmarszałek, zwiedził naprzód prawosławną cerkiew, a potem świątynie innych wyznań; raczył oglądać miejscowe władze, szpital, koszary, gimnazjum gdzie było zebrane do 400 dzieci objga płci, jak również niedawno zbudowany kanał, tak niezbędny dla miasta pod wzgledem sanitarnym. Zabawiwszy potem jakiś czas u jenerała Anuczyna, Namiestnik, po śniadaniu, wyjechał w dalszą drogę, i przybywszy wieczorem do Kielc, stanął w domu gubernatora. Następnego dnia, 21 maja (2 czerwca), Hrabia Namiestnik zwiedził katedrę katolicką, wysłuchał tam nabożeństwa i raczył oglądać znaczne roboty w celu odnowienia tej swiątyni; zwiedził gubernjalne władze tak poprzednio jak i nowo urządzone, w tej liczbie i gimnazjum, gdzie zebrane było do 80 dzieci; był na górze Karczówce, gdzie podziwiał piękny widok na miasto, a około godziny 12-ej przybył na nabożeństwo, odprawiające się w poświęcanej prawosławnej świątyni. Następnie Jenerał-Feldmarszałek był obecny na obiedzie, danym przez gubernatora z powodu uroczystości poświęcenia świątyni i odwiedzenia Kielc przez Hrabiego Namiestnika i najprzewielebniejszego Joanicjusza. Po toastach za zdrowie Najjaśniejszego Pana, Hrabiego Namiestnika i arcybiskupa, ten ostatni zwrócił się z prawdziwie chrześcjańską mową pokoju i miłości do siedzącego naprzeciwko bi-

---

żych kwiatków wiosennych stał w małym kubku na stole.

W tem to ubogiem schronieniu nieszczęśliwa rodzina po dzielnym marynarzu rozpoczęła ciężkie dni próby i doświadczenia. I ciężkiem było dla niej to nowe życie—nie znali się dotąd z ubóstwem, a poznanie go na każdym nowo postawionym kroku, przejmowało zgrozą ich serca.

Lecz Klara i jej dzieci nie należeli do liczby istot słabych, gotowych tracić czas drogi na próżnych narzekaniach—i zaraz od dnia następnego Ljonel co rano, spożywszy skromne śniadanie domowe, wychodził na obszary Londynu, szukając przytułku na tym olbrzymim oceanie pracy.

Jakaż pustynia może być straszniejszą od tej ogromnej stolicy, dla człowieka który ją przebiega bez grosza i bez przyjaciół?

Każdego poranka Violetta i Ljonel wychodzili z domu, każde w inną stronę, szukać sposobu pożytecznego zatrudnienia—wiedzieli bowiem, że wkrótce może im zabraknąć kawałka powszedniego chleba.

Lecz do tego nie mieli szczęścia—i nic odpowiedniego znaleść dla siebie nie mogli.

Pani Westford także starała się zużytkować swoje talenta, lecz przez czas długi nie mogła tego dokazać. Napróżno ofiarowywała się na nauczycielkę, napróżno wydała sporo pieniędzy na ogłoszenia i blankiety z odpowiedziami osobom ogłaszającym — wszystko na próżno—zdawało się że edukacja stała się rzeczą zbyteczną w Londynie i że nie szukano jej wcale.

Widząc zupełny zawód z tej strony, dzielna kobieta nie upadła jednak na duchu—owszem, cofnąwszy swoje pretensje nauczycielskie, poczęła obchodzić sklepy i magazyny, ofiarując tam próbkę swoich prześlicznych robót ręcznych i nakoniec znalazła jednego z tych spekulantów którzy przyjmują roboty zdolnych robotnic za cenę nie wystarczającą na wyżywienie ich.

Nakoniec w chwili gdy już zniechęcenie poczęło mrozić serca matki i córki zarówno, promyk pociechy zajaśniał dla nich przecie.

Wioletta w liczbie wielu innych młodych osób szukających posady guwernantki, zgłosiła się na objawione w Timesie żądanie pewnej wielkiej damy, która do dwóch panienek siedmnastoletnich, z ukończoną już prawie edukacją, szukała nauczycielki.

Pani Montague Trevor, była istotą lekkomyślną, całą zatopioną w rozkoszach użycia jakiego dostarczał jej świat modny.

Była kiedyś piękną, a nawet w swoim czasie, ogłoszoną została królową wdzięków podczas sezonu wód w jednem z pogranicznych miasteczek, gdzie tak dobrze używała swego królestwa, że potrafiła zniewolić sobie uczucia sławnego adwokata, człowieka bogatego, który zakochawszy się w jej ślicznej twarzyczce, nie uważał na zupełną próżnię w głowie.

W każdym razie, pan Montague Trevor był nadzwyczaj zadowolonym z wyboru takiej małżonki, a gdy wybiła jego ostatnia godzina, umarł pozostawiwszy swojej wdowie bardzo ładny majątek.

Dzięki temu majątkowi i sławie, jaką nieboszczyk potrafił otoczyć swoje nazwisko, pani de Trevor stała się damą bardzo poszukiwaną i gromadziła do koła siebie liczny orszak wielbicieli, używając ciągle manjer i przymileń właściwych, raczej dziewiętnastoletniej dziewicy niż przeszło trzydziestoletniej wdowie.

Ta pani była niezmiernie próżną—zdawało się jej, iż każdy mężczyzna odzywając się do niej z prostą grzecznością, już był zakochanym śmiertelnie. Nie była też wprawdzie daleką od myśli powtórnego za mąż pójścia, lecz zakładała sobie warunki, a przedewszystkiem chciała, aby jej drugi mąż był niezmiernie bogatym.

Nieszczęściem jednak, w kole tak licznych wielbicieli wdowy po adwokacie, mało było krezusów i aż dotąd wspaniała Annabella Trevor napróżno wzdychała za mężem arcymiljonerem, który miał zadośćuczynić wszelkim jej kaprysom.

Otóż to w salonie tej świetnej damy, Wioletta w gronie wielu innych młodych osób, siedziała oczekując chwili przyjęcia, która o losie jej rozstrzygnąć miała.

(d. c. n.)

skupa katolickiego Majerczaka. Podczas obiadu śpiewał chór śpiewaków arcybiskupich i grała muzyka Lewandowskiego. Wieczorem dany był przez gubernatora świetny pod każdym względem bal, z wystawną kolacją.

W piątek, 22 maja (3 czerwca), Namiestnik, przybywszy o godzinie 11-ej do Petrokowa, zwiedził budującą się tam cerkiew prawosławną, oraz piękną katedrę katolicką i kościół ewangelicki; obejrzał koszary i miejscowe władze rządowe. Po obiedzie Jenerał-Feldmarszałek, zwykłym pociągiem, o godzinie 5-ej po południu wyjechał do Warszawy. Przed odjazdem, na platformie dworca kolei, uczniowie męzkiego i uczenice żeńskiego gimnazjum, odśpiewali bardzo zgodnie hymn narodowy.

Wszystkie szczegóły tej podróży opisać trudno, tak wiele w nich było różnorodności, pomimo ogólnej jednomyślności i starania wyrazić w miarę możności uczucia głębokiego przywiązania i wdzięczności, jakiemi wszystkie stany przejęte są dla Hrabiego Namiestnika.

Jenerał-Feldmarszałek zwrócił z szczególnem zadowolnieniem uwagę na to, że nietylko wszystkie miasta, ale nawet i miasteczka znacznie budują się i przybierają bardzo porządną, regularną powierzchowność; szczególniej miasta gubernjalne w tym względzie zrobiły znaczny krok naprzód. Namiestnik odzywał się niejednokrotnie z pochwałą o straży ziemskiej, która tak powierzchownością ludzi, jak również ich roztropnością, przyuczeniem się i doskonałem umundurowaniem, zasłużyła całkowicie na łaskawą jego uwagę.

W końcu należy dodać, że podczas tej podróży, jak i zawsze, Namiestnik okazywał dla wszystkich jak najbardziej pociągającą uprzejmość. Nie ulega wątpliwości, że pełne zapału przyjęcie jakiego doznał wszędzie Hrabia Namiestnik, pozostawiło w jego pamięci miłe wrażenie. *(Warsz. Dniew.)*

---

* (Cesarski uniwersytet warszawski) zatwierdził w stopniach naukowych następujące osoby: *w stopniu magistra nauk historyczno-filologicznych b. szkoły głównej*: Juljana Szokalskiego, Juljana Schönmana: *w stopniu magistra nauk matematyczno-fizycznych b. szkoły głównej*: Stanisława Bartoszka, Bronisława Łąckiego, Tomasza Kluczewicza, Bolesława Zglenieckiego, Marjana Baranieckiego, Stanisława Schwarca, Wiktora Bara, Edwarda Bogdańskiego, Henryka Krajewskiego, Bolesława Danielewicza, Stefana Skołdyckiego; *w stopniu magistra nauk naturalnych b. szkoły głównej*: Jana Piaseckiego, Władysława Wielickiego, Bronisława Gałczyńskiego, Władysława Sokołowskiego, Jana Perkowskiego, Romana Jungiewicza; *w stopniu magistra prawa i administracji b. szkoły głównej*: Jana Gorczykowskiego, Bernarda Birenzweuga, Teodora Walewskiego, Aleksandra Wikarskiego, Władysława Smoleńskiego, Wicentego Smoleńskiego, Stanisława Szlubowskiego, Szymona Sonenberga, Maksymiljana Poznańskiego, Augusta Oczapowskiego, Ludwika Ostrowskiego, Franciszka Mieczyńskiego, Tadeusza Łazowskiego, Juljana Kitzmana, Brunona Kicińskiego, Jana Klochowicza, Adama Jagniątkowskiego, Teofila Ciświckiego, Jana Czapirzyńskiego, Kazimierza Badowskiego, Aleksandra Bojarskiego, Lucjana Bojasińskiego, Edwarda Bieleckiego, Kazimierza Chrystowskiego, Marcelego Cieszewskiego, Romualda-Antoniego Dzieszuka, Walerjana Erenkreuza, Bronisława Gołemberskiego, Eryka Jachowicza, Antoniego Jaroszyńskiego, Henryka Kwaśniewskiego, Władysława Przybyłkę, Bronisława Przyrębla, Aleksandra Rembowskiego, Juljusza Waliszewskiego, Wicentego Bielickiego; *w stopniu magistra administracji b. szkoły głównej*: Stanisława Boskiego, Stefana Skołdyckiego; *w stopniu pomocnika aptekarskiego*: Ignacego Luboradzkiego, Wincentego Danowskiego, Bronisława Węglińskiego.

* (Tydzień handlowy). *D. 23 maja (4 czerwca).* Częste fluktuacje cen zbożowych na rynkach europejskich, wywołane są zmienną temperaturą; głównie ulega jej *żyto*, które za każdem oziębieniem powietrza nabiera cokolwiek w cenie. Pszenica która we Francji nie wszędzie dobre plony przyrzeka, zaś w innych krajach bardzo się jeszcze rozwinąć może, jest również więcej uwzględnioną na targach angielskich, gdyż pomimo dość licznych zapasów i więcej zameldowanych transportów, aniżeli w tymże czasie w latach zeszłych, ceny zaraz w początku tygodnia osiągały podwyżkę o 1—2 szyl. W Berlinie ceny żyta przy drobnych fluktuacjach o $\frac{1}{2}$ tal. się podniosły na towar miejscowy. Na targu gdańskim były zlecenia do wysyłki do Anglji i Belgji, skutkiem czego pomimo dość licznych zapasów pszenicy płacono ceny dobre, a nawet wyższe w stosunku cen zagranicznych; poszukiwane były tylko jasne gatunki, inne zaś były mniej uwzględniane, również żyto było poszukiwane i wyżej płacone. Na targu naszym dowozy *pszenicy* średnie, ceny wyższe o 15—20 kop., zwłaszcza gatunków przednich. Płacono za wyborową wyższej wagi rs. 8—8 k. 10, za dobre i wyborowe wagi zwyczajnej rs. 7 k. 50—rs. 7 k. 80, za średnie rs. 6 k. 90—rs. 7 k. 35, za ordynaryjne rsr. 6 k. 50—rs. 6 k. 60. Wszystko zakupywano na spożycie miejscowe. *Żyta* dowozy bardzo znaczne, ceny na skutek wiadomości zagranicznych obniżyły się we wtorek o 20—25 kop. na korcu. W ostatnich dniach płacono za żyto dobre na spożycie miejscowe i na wywóz zagranicę rs. 4 k. 05—rs. 4 k. 20, za ordynaryjne rs. 3 k. 90—rs. 4. Dowozy *jęczmienia* Wisłą średnie, ceny mocno się trzymały. Płacono za dwurzędowy z odbiorem w miejscu rs. 3 k. 37 $\frac{1}{2}$—rs. 3 k. 50, za czterorzędowy rs. 3 k. 15—rs. 3 k. 30. Dowozy osią nieznaczne. Dowozy *owsa* więcej jak średnie. Ceny o k. 15—20 wyższe. Płacono w ostatnich dniach rs. 2 k. 25—rs. 2 k. 60. Kupowano na wysyłkę zagranicę. *Grochu* dowieziono ilość średnią ceny o 15—20 niższe. Płacono za polny rs. 3 k. 75—rs. 4 k. 05, za cukrowy rs. 4 k. 80—rs. 5 k. 10. Ceny *mąki* niezmienne. Kupcy tutejsi nabywali w tym tygodniu rzepak i rzepik w znacznych partjach. Płacono za towar świeży z odbiorem natychmiastowym rs. 6 k. 50—rs. 6 k. 75, z odbiorem we wrześniu rs. 7 k. 50—rs. 8. Za jedną nawet partję nad Wisłą płacono rs. 8 k. 70. Z odstawą do Warszawy w miesiącu sierpniu i wrześniu płacono rs. 8 k. 50—rs. 9. *Okowity* ceny pozostają ciągle w silnem usposobieniu, powodem tego ma być, jak utrzymują, zamierzone podwyższenie opłaty, dla zrównoważenia z opłatą w cesarstwie, co jednak w tym roku nastąpić nie może; płacono przeszło rs. 1 k. 40 za garniec. *Cukier.* Interes w tym produkcie bardzo jest utrudniony, fabrykanci i domy handlowe trzymają się z cenami, gdy posiadacze z drugiej ręki często o 5 do 10 kop. na kamieniu niżej sprzedają. Tranzakcij nie było prawie żadnych a małoznaczne zakupy na miejscową potrzebę, nie zawsze mogą służyć za normę i notujemy: Walentynów rs. 3 k. 90, Hermanów, Łyszkowice i Ruda Pabianicka rs. 3 kop. 80, Oryszew, Dobrzelin, Leonów i Konstancja rs. 3 k. 75, Leśmierz i Częstocice rs. 3 k. 65, Rytwiany rs. 3 k. 55, za mączkę płacono do rs. 3 k. 30 za kamień 24 funt. *Łoju* sprzedano w ubiegłym tygodniu około 150 beczek dla fabrykantów z prowincji po cenie rs. 5 k. 85 za pud. Transporta łoju jesiennego już przybywają. *Terpentyna.* Ciągły odbyt za granicę podwyższył cenę od rs. 2 k. 40—rs. 2 k. 50 za pud, wszelako żądanie nie przechodzi normalnej ilości. *Konopie.* Większe partje posyłają do Wrocławia, a cena ustanawia się pomiędzy rs. 3 k. 90 — rs. 4 k. 15 za pud, natomiast nie ma żadnego popytu na len, zagranicę nic prawie nie odchodzi, w skutek czego posiadacze zamierzają stąd do Królewca koleją petersburgską wysłać około 6,000 pudów, spodziewając się tam lepszego rachunku. *Wełna.* Przez cały miesiąc maj ruch w handlu nie ustawał, tak co do wełny zapasowej jak i co do kontraktów. Kontraktowano wełnę cienką po cenie 72 do 85 tal. za cetnar 132 funtowy przy zwykłych warunkach, dobrą cienką po 85—95 tal., wysokocienką od 100 do 120 tal. płacono. Różnica cen obecnych z cenami jarmarcznemi roku zeszłego wynosi na gatunki przednie 8—10, a na dobre średnie 6—8 tal. wyżej na cetnarze. Ruch ten trwał do ostatnich dni maja; aż wiadomości z Głogowa, Pragi, oraz niejakie obniżenie ażja wpłynęły na powstrzymanie się kontrahentów nabywców, aż do wiadomości z targów, poznańskiego, włocławskiego i świdnickiego, których rezultaty nie bez wpływu są na nasz targ wełny. W towarze miejscowym obroty w ostatnich 14 dniach były bardzo liczne, głównie była mojka poszukiwaną. Znaczniejsze partje kupione były: do Łodzi przez p. S. Rosenblatta dla przędzalni 1,400 pudów po 20—24 rs., do Rygi kupiono ruską (połtawską) wełnę 800 pudów po 15 rs. 30 kop. za pud, do Białegostoku kupiono partję cienkiej krajowej wełny po 75 $\frac{1}{2}$ talarów za cetnar; pudów 115 i 300 pudów wołyńskiej wełny po 15—17 rs. za pud. *(Gaz. Hand.)*

* (Tydzień giełdowy). *D. 23 maja (4 czerwca).* Giełda berlińska i w tym tygodniu nie ustała zajmować się wybitniej wartościami rublowemi, zachęcona mianowicie chwilowem przeciążeniem targu pieniężnego giełdy petersburgskiej i nawałem gromadzącej się tam i w innych portach rosyjskich czynności wywozu produktów. Nęcąca spekulacja na obecne kursa nizkie remes wywozowych w Rydze, Odesie i innych portach morza Czarnego i Azowskiego, wywołała silne ubieganie się za walutą rublową i nieuniknione podwyższenie kursów wszystkich jej gatunków. Odmiany kursowe nie szły codziennie równo, bo w miarę napływu lub podaży przedmiotów były i większe i mniejsze; w końcu tygodnia wszakże podwyżka jeszcze się utrzymała ogólna, wynosząc na bilety bankowe $\frac{3}{4}$%, na weksle warszawskie $\frac{3}{8}$%, na weksle petersburgskie $\frac{5}{8}$ i $\frac{7}{8}$%, na obligi skarbu $\frac{1}{2}$%, na listy zastawne 1%, na listy likwidacyjne $\frac{3}{4}$%, na pożyczki premjowe $\frac{7}{8}$ i 1 $\frac{3}{8}$%, na akcje wielkiego towarzystwa $\frac{1}{4}$%, na obligi terespolskie $\frac{3}{4}$% i na akcje warszawsko-wiedeńskie $\frac{3}{4}$ talara. Jedne tylko listy zastawne ruskie straciły $\frac{1}{8}$%. Najwięcej uderzającem jest znaczne podwyższenie się kursów weksli petersburgskich, wynoszące w przeciągu trzech tygodni ostatnich 2 i 2 $\frac{1}{4}$%; świadczy ono bowiem o ożywionej komunikacji i silnem zwiększeniu się spekulacji pomiędzy obiema giełdami, wyzyskiwanej wyłącznie na korzyść naszych sąsiadów zabiegłych. Na giełdzie petersburgskiej już dawno nie mieliśmy tak wielkich różnic kursowych na remesy zagraniczne jak w tygodniu upłynionym; widocznie była ona zaskoczona czynnością wywozową w tak wielkich rozmiarach nie spodziewaną, a ztad wyrodził się ambaras brakiem, nieprzygotowanych należycie na usługi handlu wywozowego, kapitałów spowodowany, z którego tylko domy bankierskie dla swych zleceniodawców zagranicznych, mianowicie berlińskich korzystały. Kursa remes zagranicznych przez trasentów na rynek giełdowy rzuconych spadły w ciągu 10 dni o 2—3%, kiedy przeciwnie spekulacja na papiery publiczne i akcje wszelkiego rodzaju na bezczynność prawie skazaną została, a kursa tych papierów w następstwie prawie bezwyjątkowo się obniżyły. Na naszej giełdzie korzystano ile możności z nadarzonej okoliczności podwyższenia się chwilowego naszej waluty. Przybyło i u nas trochę więcej trasowań własnych na Gdańsk i Berlin z interesu wywozowego wypływających, co razem z wiadomościami z Berlina i Petersburga nadeszłemi obniżyło kursa dewiz zagranicznych, mianowicie weksli pruskich o $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{3}$% (z 120—119,85 na 119,55—119,40), londyńskich o $\frac{9}{16}$, $\frac{1}{2}$% (z 8,22 $\frac{1}{2}$ na 8,18), paryzkich o $\frac{1}{2}$% (z 97,95 na 97,50) a wiedeńskich o $\frac{1}{12}$% (z 98,77 $\frac{1}{2}$ na 98,75). Kursa weksli na Petersburg i Moskwę za to podniosły się o $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{6}$% (z 98,50 na 98,75). Przytem tranzakcje w wekslach więcej były ożywione, a tygodniowy obrót ogólny większy od takiego obrotu z tygodnia poprzedniego. Przy większej obfitości trasowań własnych na miasta pruskie, a liczniejszym napływie weksli na Londyn, Paryż i Wiedeń, mniej się posiłkowano trasowaniami na Petersburg i Moskwę, zwłaszcza że trasenci podwyższyli zań kursa żądane. Ruch w papierach publicznych również w tym tygodniu więcej był ożywiony i obfitszy w obroty. Kupowano listy zastawne trzeciego okresu i listy likwidacyjne z zbyt drobnemi odmianami kursowemi, chociaż dość licznie były ofiarowane, a krańcowe kursa tygodnia pozostały na wysokości tygodnia poprzedniego (95—94 $\frac{2}{3}$ łącznie z kuponem na listy zastawne, a 76,60, 76,40 za listy likwidacyjne). Tak samo utrzymał się kurs nowych pięcioprocentowych listów zastawnych za sztuki gotowe (93 $\frac{1}{2}$, 93 $\frac{1}{4}$), chociaż ich mniej obrócono aniżeli w tygodniu poprzednim, za takież listy zastawne na dostawę w terminach późniejszych płacono znacznie niżej, stosownie do odległości terminu dostawy. Pożyczka premjowa także była przedmiotem spekulacji na dostawę terminową po wyższych kursach od notowań petersburgskich i berlińskich; kursa za gotowe sztuki w małych sumach utrzymały się o 1 i $\frac{1}{2}$% wyżej kursów zeszłotygodniowych. Poszukiwano metalików czteroprocentowych i biletów banku cesarstwa, które od niejakiego czasu rzadko się u nas zjawiają. Sumy ofiarowane tak jednych jak drugich zbyto z łatwością po kursach podwyższonych. W innych papierach i akcjach kolei żelaznych nie było tranzakcji, chociaż była i podaż a czasem i żądania. Pieniądz pozostaje u nas trudny, a dyskonto prywatne wysokie, 9 do 12% za weksle dobre, chociaż nie bezwarunkowo pierwszorzędne; nowa organizacja banku polskiego nie przyczyni się do ułatwienia stosunków pieniężnych naszej publiczności handlowej i przemysłowej; banki prywatne więc będą miały żyzne pole do działania dla siebie. *(Gaz. Hand.)*

* **(Kurjerek).** I wczoraj także, pomimo przebiegających po horyzoncie chmur, pogoda dotrwała przez dzień cały, a ciepło wieczorne pozwoliło mnóstwu ciekawym zgromadzić się na przedstawienia ogródkowych teatrzyków. Wszędzie prawie bawiono się dobrze, najlepiej jednak w Eldorado, gdzie tegoroczna trupa, z dniem każdym lepiej ceniona, więcej okazuje zdolności.

— Dwa ostatnie przedstawienia „Balu Maskowego” dowiodły, że artyści nasi potrafią wykonać dzieła wyższej artystycznej wartości, a jeśli w ich składzie brakuje kontraltowego głosu, bez którego nie można przecież na serjo traktować partji Urszuli, śpiewanej przez sławną Alboni w Paryżu, to już należy uważać za fatalność, jak twierdzi piękna fatalistka, Helena.

Lecz wszystkie inne role wykonane zostały z prawdziwem artystycznem poczuciem i sumiennością zupełną. Publiczność snać zatrwożona wieścią o zamiarze opuszczenia opery tutejszej przez Filleborna, przyjmowała tego utalentowanego śpiewaka

z takim zapałem i taką okazywała mu serdeczność, że chociaż nasz pierwszy tenor śpiewał podówczas partję Ryszarda znakomicie, to widocznem było, że nie tylko utalentowany artysta ale i sympatyczny wszystkim człowiek, budził te, tak szczerej i głębszej życzliwości oznaki.

— Dziś, o godzinie 8-ej wieczorem w sali warszawskiego ruskiego klubu, Paweł Weinberg, będzie miał odczyt obejmujący sceny z bytu żydowskiego; część dochodu przeznaczona jest na korzyść warszawskiego ruskiego towarzystwa dobroczynności.

— Na tegoroczną loterję fantową w ogrodzie Saskim, nadsyłane są ciągle coraz nowe przedmiota.

— Pojutrze, na scenie Rozmaitości daną będzie nowa komedja: „Miłość i Dyplomacja."

— Gmach letniego teatru w ogrodzie Saskim, szybko się wykończa. Mnóstwo osób gromadzi się tam codzień „na gapia," którego nigdy w żadnem z miast wielkich nie zbraknie.

— Znakomity nasz artysta dramatyczny Królikowski, powrócił z wycieczki za granicę. Oprócz świeżych wawrzynów we wspomnieniu, przywiózł także część ich w wieńcu srebrnym, o którego ofiarowaniu mu we Lwowie już donosiliśmy.

— W cukierniach tutejszych zjawił się spóźniony *plebiscyt*, w kształcie ciastek.

— P. Mieczkowski, wykończa obecnie w swoim zakładzie portrety artystów, występujących w głównych rolach w komedji „Safanduły". Pierwszy egzemplarz tej fotografji, opatrzony autografami artystów, przesłany został panu Sardou, autorowi tej sztuki.

— Pan Strauss, zapada często na zdrowiu—onegdaj, silna niedyspozycja nie pozwoliła mu dyrygować orkiestrą w ogrodzie; podobno ma tu przybyć dla wyręczenia go sławny brat Jan, który obecnie przebiega miasta nadreńskie na czele doskonałej licznej orkiestry.

— P. Selin, dyrektor teatru w m. Łodzi, bawiąc przez dni kilka w Warszawie, zamówił do Łodzi na czas jakiś trupę dramatyczną izraelską, znaną u nas z wystąpień w Alkazarze.

— W ogrodzie dziecinnym, w pałacu dawniej hr. Łubieńskich, znajduje się już zapisanych około 200 dzieci.

— Budowniczy Majewski przysłał z Florencji, na tutejszą wystawę sztuk pięknych, swą pracę, mianowicie kopję ołtarza kościoła św. Michała we Florencji. W rysunku p. Majewskiego zasługuje na uwagę głównie staranne wykończenie szczegółów, oraz dokładność i harmonja linij. Pan Majewski ocenił swą pracę na 250 rs.

— Śpiewacy francuzcy, którzy debiutowali w ciągu kilku lat ubiegłych w Eldorado, występują obecnie: panie Goosz w Brazylji, Lagy w Tuluzie, pan Colombet w Bordeaux, p. Victor i pani Lamy w Pażu, i pani Lejar w Leodjum.

— Dnia 17 (29) kwietnia r. b., z przystani na rzece Bug, znajdującej się we wsi Gródek, wyekspedjowano do Prus pierwszy w tym roku transport drzewa budulcowego, w ilości 7,000 sztuk.

— Dnia 23 maja (4 czerwca) r. b., w cyrkule Bielańskim, Tobjasz Laterner, 70 lat mający, właściciel domu Nr. 1812, znajdując się w bóżnicy w domu Nr. 2166*c*, podczas nabożeństwa raptownie zachorował i tamże nagle zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa przyczyny śmierci, zawiadomiono kogo należy.

— W cyrkule Nowoświetskim, w bramie domu zarządu wojennego pod Nr. 1245*a*, rozwożący piwo, Wojciech Mierzwiński, przejechał przez obie nogi, 12-letnią dziewczynkę Izabelę Kurkę, którą oddano rodzicom, a Mierzwińskiego aresztowano.

— W cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr. 45, w skutek silnego wiatru, w jednem z mieszkań otworzył się lufcik i rozbita z takowego szyba, zraniła nieszkodliwie w głowę przechodzącą naówczas przez ulicę 6-letnią dziewczynkę Stanisławę Szuber, córkę stolarza, którą odesłano do rodziców.

— Zaonegdaj, w cyrkule Bielańskim, w domu pod Nr. 2160, zostawiona bez żadnego dozoru trzechletnia córka kowala Antonina Kuliczewska, zbliżyła się do palącego się na kominie ognia, od którego zajęło się na niej ubranie i chociaż resztki takowego przez terminatora kowalskiego, który to spostrzegł, zostały oberwane, dziewczynka jednakże uległa szkodliwemu poparzeniu i pozostaje na kuracji u rodziców.

— Zamieszkała w domu pod Nr. 2442, Małgorzata Kaszecka wyrobnica, lat 42 mająca, w stanie brzemiennym znajdująca się, przechodząc przez ulicę Smoczą, zasłabła i po wzięciu jej do domu Nr. 2491*cb*, tamże z pomocą akuszerki, urodziwszy dziecię płci męzkiej, w kilka godzin umarła; dziecię zostaje przy życiu. O czem niezależnie od dochodzenia policyjnego zawiadomiono sąd.

— W cyrkule Nowoświetskim, Ksawery Wychowski, kapitalista, 48 lat wieku, przejeżdżając w stanie pijanym przez Krakowskie-Przedmieście, wypadł z powozu i stłukł sobie nieszkodliwie czoło; odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Sobornym, w domu pod Nr. 471*b*, dostrzeżono psa wściekłego, który natychmiast przez policyjnego strażnika Przybyłowicza i stróża tegoż domu, zabitym został.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Powązkowskim, zamieszkały w wołyńskich koszarach dowódca niefrontowej roty lejb-gwardji wołyńskiego pułku piechoty, sztabs-kapitan Benke, z niewiadomych dotąd przyczyn, zastrzelił swoją żonę. O czem zawiadomiono sąd i do atentowania przy prowadzącym się z tego powodu śledztwie, naznaczono deputata ze strony policji.

— W tymże cyrkule, pięcioletnia córka, nieograniczenie urlopowanego żołnierza Marja Szyszkowska, bawiąc się w bramie domu Nr. 2437, nastąpiła na wyrzucone niewiadomo przez kogo zapałki, w skutek czego zapaliło się na niej ubranie i ona uległa nieszkodliwemu poparzeniu piersi, głowy, twarzy i ręki. Dziewczynka pozostaje na kuracji u rodziców.

— W tymże cyrkule, zamieszkały w domu pod Nr. 2327, Jan Zwierzyński wyrobnik, pokłóciwszy się ze swoją żoną Marjanną, uderzył ją w nos laską i zgruchotał kość nosową. Zwierzyńska odesłana do szpitala Dzieciątka Jezus, a winny aresztowany.

— W cyrkule Łazienkowskim około Belwederskich rogatek, Tomasz Wardecki, włościanin wsi Czerniakowa, przejechał 4-letniego syna dworskiego stangreta, Jana Stakowa, który pozostaje na kuracji u rodziców, a włościanin aresztowany.

— W cyrkule Nowoświetskim na ulicy Marszałkowskiej, dostrzeżonym został wściekły pies, który natychmiast został zabity przez policyjnego strażnika Nr. 504, i zabrany przez uprzątaczy.

— W cyrkule Łazienkowskim, starozakonny Hersz Mejblat syn faktora, przechodząc się nad brzegiem Wisły na Solcu, wypadkowo wpadł w kanał, urządzony dla odpływu nieczystości ze szlachtuza, lecz natychmiast został wyciągnięty przez starozakonnego Sosnowicza, bez najmniejszego uszczerbku na zdrowiu. Mejblata odesłano do rodziców.

* (P o g o d a) zaczyna się utrwalać, i trzeci dzień jest ciepło i jasno. Dziś rano termometr wskazywał 13,2 stopni ciepła. Wiadomości meteorologiczne z innych punktów nie nadeszły.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1	kop.	21 1/2.	*dziś* rs.	1	kop.	21 1/2.
Za frank	„	—	„	33	„	—	„	33.
Za złoty reń.	„	—	„	67	„	—	„	67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (O b c h ó d j u b i l e u s z u.) Czytamy w *Rus. Inw.*: „W tym roku upłynęło trzysta lat od czasu istnienia najdawniejszego z wojsk—wojska dońskiego, które uznane zostało przez rząd w pierwszym jeszcze dyplomie, posłanym nad Don na początku 1570 roku przez Cara Jana IV, przez szlachcica Nowosilcewa. Nowosilcewowi, który udawał się wówczas do Krymu, poleconem było doręczyć dyplom atamanom i kozakom, których zastanie on nad Donem, i upomnieć ich, ażeby służyli wiernie Monarsze. Odtąd dońcy nie opuszczali służby bojowej państwu ruskiemu, i stała życzliwość dla nich Monarchów Rosji jest najlepszem świadectwem, że służba ich uznawana była jako zarówno niezbędna i pożyteczna: z początku, dla utrwalenia i rozszerzenia w dalekim wschodzie granic państwa ruskiego, następnie zaś, dla uczestniczenia, z powodu wrodzonych zdolności bojowych, wraz z wojskami regularnemi, we wszystkich wojnach z zachodem i na Kaukazie. Na pamiątkę trzechsetletniej służby wojska dońskiego tronowi i ojczyznie, Najjaśniejszy Pan raczył, na dniu 3 stycznia r. b., t. j. w rocznicę nadania kozakom dońskim przez Cara Jana IV pierwszego dyplomu, Najmiłościwiej udzielić wojsku sztandar św. Jerzego ze wstęgą orderu św. Aleksandra Newskiego i z napisami na około sztandaru: „Na pamiątkę trzechsetletniego istnienia dońskiego wojska kozackiego", i pod orłem: „1570—1870". Sztandar ten posłany został wojsku wraz z Najwyższym dyplomem, kończącym się następującemi wyrażami pamiętnemi: „Niech ten sztandar święty świadczy „potomności o trzechsetletniej walecznej służbie bo„jowej kozaków dońskich, i o niezmiennej dla nich „życzliwości Monarchów, na którą zyskali oni pra„wo przez swe gorące przywiązanie do tronu i oj„czyzny". Obchód zaś jubileuszu Najwyżej wyznaczony został na 21-go maja, w którym, oprócz rozkazu do wydziału wojskowego, mają być odczytane wojsku między innemi Najwyżej zatwierdzone na dniu 23 kwietnia r. b.: „Przepisy co do zabezpieczenia bytu jenerałów, sztab i ober-oficerów i urzędników klasowych wojska dońskiego", oraz „Przepisy o reorganizacji zarządu wojskowego" i Najwyższy rozkaz z 9-go maja r. b. w przedmiocie umorzenia zaległości podatkowych, ciążących do dnia obchodu jubileuszu na drobnych właścicielach wojska dońskiego i ich rodzinach".

* (N a b o ż e ń s t w o w j ę z y k u n i e m i e c k i m). *Now. Wrem.* donosi, że 17 maja, w cerkwi akademji duchownej, przyjęty na łono prawosławia i wyświęcony na kapłana, p. Biering, odprawił mszę w języku niemieckim, w obec licznego zgromadzenia pobożnych. Na tej mszy znajdowały się znakomite osoby, księża katoliccy i jeden pastor ewangelicki. Po ukończeniu nabożeństwa, wszyscy obecni zapragnęli otrzymać błogosławieństwo nowowyświęconego i powinszować mu godności kapłańskiej.

* (W y s t a w a r ę k o d z i e l n i c z a). *Mosk. Wied* donoszą, że z jenerał-gubernatorstwa turkiestańskiego przybyło na wystawę daleko mniej przedmiotów, niż zebrano na miejscu z rozporządzenia jenerał-gubernatora K. N. von-Kaufmanna. Powiadają, że cały ciekawy zbiór narzędzi taszkienckich, jako to rolniczych, oraz do przerabiania bawełny, jedwabiu, skór, jak niemniej używanych do tkactwa i t. d., pozostał na miejscu i ma być sprzedany przez licytację, albowiem komisja wystawy uznała za stosowne ostrzedz jenerał-gubernatorstwo turkiestańskie, że gmach wystawy jest szczupły, i że przeto należy powstrzymać się od przysłania wielkiej masy przedmiotów. — *Golos* pisze: W górnej galerji wystawy, w wydziale maszyn, publiczność gromadzi się nieustannie tłumnie około dwóch przedmiotów świadczących o ruskim duchu wynalazczym, mianowicie koło dwóch maszyn, które nie całkiem zresztą udały się. Powiadamy, że „nie całkiem udały się one," albowiem widzieliśmy, jak maszyny znajdujące się na wystawie działały i zauważyliśmy, że nie odpowiadają one w zupełności swemu celowi. Jedna z tych maszyn, wynalazku p. Kniagininskiego, działająca zapomocą stosu galwanicznego, opisaną już była w jednym z listów naszego korespondenta paryzkiego w roku zeszłym; nie da się ona zastosować w praktyce, wymaga bowiem przepisywania każdego rękopismu zapomocą osobnych znaków telegraficznych, które przez działanie osobnego przyrządu, odbijają się na wstążkach z papieru, okręcanych naokoło osobnego małego cylindra mosiężnego, z którego znaki te, przy pomocy działania elektro-magnetycznego, komunikują się właściwej części maszyny, służącej do składania czcionek, gdzie szczypczyki obracające się na poziomej osi mosiężnej zachwytują czcionki z kaszty i ustawiają je rzędem dla utworzenia szpalty. Czy z powodu niedokładności przyrządu, czyli też na skutek zepsucia się której z jego części składowych, czcionki te, zachwytywane pomienionemi szczypczykami, wypadają często, tak, iż dalsze ich składanie staje się niemożebnem. Oprócz tego, szpalta taka nie może być równana ani korygowana na samej maszynie, co przedstawia także wielką niedogodność. Niepraktyczność zaś wynalazku p. Kniagininskiego zależy głównie na tem, że jak powiedziano wyżej, potrzeba koniecznie przepisywać każdy rękopism zapomocą znaków telegraficznych. Model innej maszyny do składania czcionek, wynalazku właściciela dóbr Jakuszkina, odznacza się bardzo prostem urządzeniem, i bardzo być może, iż przy niejakiem wydoskonaleniu, maszyna ta przyniesie zczasem pożytek praktyczny. Składanie czcionek na tej maszynie dokonywa się przy pomocy jednego człowieka, przyciskającego palcami pionowo postawione klawisze z kościanemi końcami, mającemi wypisane na nich litery i inne znaki. Przy każdem przyciśnieniu jednego z klawiszów pomienionych, litera żądana wyrzuca się z kaszty, znajdującej się pod klawiszami, do wyżłobienia znajdującego się w podłużnej osi przyrządu, z którego to wyżłobienia, przy pomocy osobnej blaszki, poruszanej pedałem, czcionki posuwają się stopniowo do części zecerskiej przyrządu i ustawiają się w wiersze żądanej długości. Po złożeniu każdego wiersza, szpalta posuwa się ku górze. Po złożeniu całej szpalty czyli stronicy, takowa koryguje się i prostuje, poczem można już oddać ją wprost na prasę. Maszyna ta ma widocznie wyższość nad maszyną p. Kniagininskiego. Maszyna p. Jakuszkina nie potrzebuje czcionek szczególnego rodzaju, mechanizm jej jest o wiele prościejszy, a zatem mniej ulega psuciu się; lecz i ta maszyna potrzebuje jeszcze dalszych wydoskonaleń w mechanizmie, albowiem na modelu znajdującym się na wystawie przekonaliśmy się naocznie, że czcionki łamią się często, co opóźnia robotę. W każdym razie, oba modele wystawione, stanowią przykład bardzo zręcznych usiłowań w celu zastąpienia pracy ręcznej przy druko-

waniu rękopismów przez pracę mechaniczną; zdaje się nam atoli, że o zastosowaniu na serjo w praktyce tych wynalazków w takim stanie, w jakim one znajdują się obecnie, nie ma co myśleć. Przy wzmiance o ruskich wynalazkach mechanicznych, znajdujących się na wystawie, nie można nie wspomnieć także o bardzo oryginalnym co do swego przeznaczenia przyrządzie p. Rostowskiego, nazwanym przez niego „muchomachałką.” Cel tego przyrządu poznać można z samej jego nazwy. Przyrząd ten składa się z cylindra mosiężnego, mieszczącego w sobie mechanizm zegarowy na osobnej podstawie. Na górnej blaszcze cylindra znajduje się rurka, w którą wstawia się pióro pawie, które wprowadza się w ruch w kierunku horyzontalnym za pomocą nie wielkiego regulatora. Maszyna nakręcona działa w ciągu 1 $^1/_2$ godziny, lecz trwanie działania może być przedłużone; z wystawionych modelów tego przyrządu, jeden działa nawet w ciągu 5 godzin. Przyrząd ten, zdaniem samego wynalazcy, jest wielce praktyczny w lecie, odpędza bowiem muchy niedające zasnąć po obiedzie; może on być także zastosowany z pożytkiem w szpitalach, gdzie muchy bardzo dokuczają chorym. Lecz niestety, zbyt wysoka cena tego przyrządu, mianowicie 35 rub. sr., naraziłaby władze szpitalne na wyłożenie ogromnych sum, gdyby chciały one skorzystać z dowcipnego wynalazku p. Rostowskiego i postawić nad głową każdego chorego po jednej takiej „muchomachałce.” Przyrząd ten przeto zalecić można osobom, które przywykły do zasypiania przy dźwiękach opowiadanej bajki, z zupełnem przekonaniem, że rozmachanie się ręki wiernego niewolnika nie dozwoli ani muchom, ani komarom naruszyć spokojnego snu po obfitym obiedzie.

* (Koleje żelazne.) *Golos* pisze: Wiadomo już, że 24 kwietnia Najwyżej zatwierdzona została koncesja na kolej żelazną wązką ze stacji Czudowa, na kolei mikołajewskiej, do Nowogrodu. Obecnie *Gon. Urzęd.* donosi że na początku maja przybył do wsi Czudowa naczelnik robót, p. Kerbedź, a 4 przystąpiono do budowy pomienionej kolei. O 14 wiorst od wsi Czudowa, nad rzeką Polistą, koło wsi Tregubowa, urządzono nasyp na przestrzeni 40 sążni. Przedsiębiercą robót jest kupiec m. Bieżycy, Grzegorz Seńkow z 80 robotnikami, po większej części włościan gubernji witebskiej i smoleńskiej.—D. 15 maja odbyło się w Petersburgu w sali ratuszowej ogólne zgromadzenie głównej kompanji kolei żelaznych ruskich. Przytaczamy podług *Jour. de St. Pet.* niektóre szczegóły tego posiedzenia: prezes rady, hr. Strogonow, po zagajeniu zgromadzenia, odczytał sprawozdanie z czynności kompanji za r. 1869 Poczem przystąpiono do głosowania kolejnych interesów, którego rezultata były następujące: *Pytanie 1.* Czy zgromadzenie akcjonarjuszów zgadza się na propozycją rady co do wypłaty od 1 lipca 1870 r. dywidendy od eksploatacji kolei mikołajewskiej za 4 ostatnie miesiące 1868 r., po 19 kop. od kuponu? — 2,473 głosów twierdzących a 48 przeczących. *Pyt. 2.* Czy zgromadzenie akcjonarjuszów chce ponowić notowanie akcij głównej kompanji na giełdzie paryzkiej, z przyjęciem wydatków na rachunek eksploatacji? — 1,065 głosów twierdzących a 1,402 przeczących. *Pyt. 3.* Czy akcjonarjusze zgadzają się na propozycję rady o odnowieniu 58 obligów, utratę których zameldowała p. Bałandinowa? — 2,285 głosów twierdzących a 273 przeczących. *Pyt. 4.* Czy akcjonarjusze zgadzają się na propozycję rady względem ustanowienia żetonów dla kolei za przykładem kompanij innych kolei? — 1,450 głosów twierdzących i 988 przeczących. *Pyt. 5.* Czy akcjonarjusze zgadzają się na wyasygnowanie rocznie po 15 rs. od wiorsty eksploatacji na założenie szkoły technicznej? — 1,870 głosów twierdzących a 54 przeczących. *Pyt. 6.* Czy akcjonarjusze zgadzają się na opinję komisji rewizyjnej względem sprawozdania za r. 1868? —2,083 głosów twierdzących a 396 przeczących. *Pyt. 7.* Czy akcjonarjusze przyjmują propozycję rady względem asygnowania 10,000 rs. wynagrodzenia członkom komisji, która sprawdzała rachunki z r. 1868? — 1,641 głosów twierdzących a 807 przeczących. Następnie zgromadzenie przystąpiło do obrania dwóch członków rady i do zatwierdzenia wyboru p. von Loona (reprezentanta firmy Hope i komp.) lub wybrania trzeciego członka w miejsce zmarłego p. Labouchera, tudzież do wybrania komisji rewizyjnej z 5 członków dla sprawdzenia rachunków z r. 1869: obrani zostali członkiem rady p. von Loon, a członkiem komisji rewizyjnej p. Rosental. Na mocy art. 44 ustawy ma być zwołane na zakreślony termin nowe zgromadzenie dla wyboru pozostałych dwóch członków rady i czterech członków komisji rewizyjnej. Posiedzenie skończyło się o godzinie 6 wieczorem.

* (Panna Czeczulin) córka ruskiego kupca z Finlandji, podług doniesienia *St. Pet. Wied.*, odbywszy egzamin wstępny, przyjęta została w poczet uczni Cesarsko-aleksandrowskiego uniwersytetu w Helsingforsie. Gdy powracała ona do swego mieszkania z dowodem przyjęcia do uniwersytetu, tłumy uczni przed oknami jej mieszkania powitały ją śpiewami i okrzykami „ura.” Wieczorem tegoż dnia, 5 (17) maja, nowi uczniowie, t. j. ci którzy razem z nią odbyli egzamin wstępny, zgromadzili się także przed jej mieszkaniem i powitali pieśniami i okrzykami pierwszą kobietę-ucznia uniwersytetu finlandzkiego.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Gdańsk, 4 czerwca.

Pogoda dość piękna, lecz nieco za chłodna, szczególniej nocami. W poniedziałek i środę mieliśmy małe przymrozki, a przez cały tydzień po większej części silny wiatr północno-zachodni.

W Anglji targi zbożowe były w pierwszych dniach więcej ożywione. Z powodu małych dowozów krajowych, pszenicę angielską płacono o 1 do 2 szylingów na kwarterze drożej niż w zeszłym tygodniu a towar zagraniczny również po wzmocnionych cenach łatwy miał odbyt, ponieważ tylko parę nie sprzedanych ładunków w portach się znajdowało. Podwyższenie to osłabiło wprawdzie chęć do kupna, tak, że w następnych dniach bardzo mało zawierano interesów; w końcu tygodnia jednakże tendencja targów znów się polepszyła i wszystkie gatunki pszenicy osiągały najwyższe ceny poniedziałkowe. Pszenica z portów baltyckich jedynie mniej w cenie się podniosła, ponieważ stosunkowo znacznie jest droższą jak towar pochodzący z innych krajów. Jęczmień o $^1/_2$ szylinga, groch o 1 szyling na kwarterze droższy.

We Francji niezadowolenie z stanu ozimin jest powszechne. Już dziś prawie z pewnością powiedzieć można, że nawet przy najlepszych warunkach atmosferycznych, sprzęt pszenicy może tylko być zwyczajny, a sprzęt żyta zaledwo średni, gdyż słoma i kłosy są krótkie i całe zasiewy nie stoją dość gęsto. Chociaż z powodu małej wody, wiele młynów pracować przestało i pokup cokolwiek się zmniejszył, to jednakże na wszystkich prawie placach ceny pszenicy podniosły się o 1 frank na 120 kilogramów. Żyto łatwy ma odbyt po wyższych cenach.

Na naszym placu w niektórych dniach pokup był bardzo mały, w innych znów dość ożywiony, przez co ceny ciągle się chwiały. Jednakże pomimo dziennych fluktuacij osiągamy za pszenicę przecięciowo najwyższe ceny zeszłego tygodnia, a w ostatnich dniach małe podwyższenie. Żyto w pierwszych dniach płacono o 2 talary na 2,000 funtów drożej, w ostatnich dniach jednakże znów o tyle spadło. Jęczmień bez zmiany; groch żądany i w cenie się podniósł. Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 40,000 czyli ton 2,000, żyta centnarów 3,500.

Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy wysoko-pstrej funtów 239 — 245 od złp. 49 gr. 21 do złp. 53 gr. 15; pszenicy jasno-pstrej funt. 231 — 237 od złp. 47 gr. 12 do złp. 49 gr. 21; pszenicy ordynaryjnej funt. 222 — 239 od złp. 45 gr. 3 do złp. 48 gr. 6; żyta funt. 226 — 236 od złp. 31 gr. 27 do złp. 34 gr. 3; jęczmienia czterorzędnego funt. 199 — 203 od złp. 24 gr. 18 do złp. 25 gr. 6; jęczmienia dwurzędnego funt. 211 — 213 od złp. 25 gr. 27 do złp. 26 gr. 27; grochu od złp. 34 do złp. 35 gr. 18.

Aleksander Makowski i Sp.

Austrja.

* (Sprawy czeskie). *Wiedeń, 2 czerwca.* Ruch pomiędzy czechami wzmógł się jeszcze bardziej na skutek ostatnich wypadków, i przewódcy stronnictw narodowych czeskich wyrażają z wielkiem ożywieniem swoje przekonania. Tak, Franciszek Palacki ogłasza w gazecie *Reform* memorandum, zaczynające się od następujących wyrazów: „Nowoczesny żargon polityczny w Wiedniu jest pełen kłamstwa i obłudy. Ma on nieustannie na ustach liberalizm i nie wymaga od czechów jakoby nic więcej, jak tylko uznania konstytucji i posłania reprezentantów do rady państwa. Lecz rada państwa, którą ma on na myśli, nie jest wcale radą państwa; konstytucja, którą on wychwala, nie jest wcale konstytucją, liberalizm zaś jego jest przedewszystkiem prostą zachcianką panowania”. Żądanie postawione czechom co do wejścia do rady państwa, znamionuje samo przez się, zdaniem Palackiego, rozwiązanie i stanowczą zamianę Czech na proste pojęcie abstrakcyjne państwa, które jest tak nowe i pozbawione kształtu, że nie zdołano jeszcze znaleźć dlań nazwy stosownej, konstytucja zaś grudniowa zamieniłaby faktycznie królestwo czeskie na zwykłą prowincję. „Lecz kto na świecie”, zapytuje Palacki, „ma prawo do pozbawienia Czech ich narodowości?” Już cesarz Leopold widział się zmuszonym, dla złagodzenia niezadowolenia spowodowanego polityką centralizacyjną cesarza Józefa, ogłosić 12 sierpnia 1791 roku patent, obejmujący zapewnienie, że konstytucja czeska nie ulegnie zmianom bez wysłuchania stanów czeskich, Ferdynand I zaś zaprzysiągł to przyrzeczenie. Kto może przeto zaprzeczyć mocy prawnej tego przyrzeczenia? Po wyszczególnieniu zawiedzionych nadziei czechów, Palacki kończy następującemi wyrazami: „Ponieważ czesi wychylili już do samego dna kielich zawiedzonych nadziei, czyż byłoby w tem co dziwnego, gdyby spoglądali oni nareszcie obojętnie na niebezpieczeństwo, w które państwo wtrąca samo siebie, i gdyby nie uronili ani jednej łzy nad jego zgubą? Wina zaś narzucanego im samobójstwa politycznego nie spadnie nigdy na nich samych”.—Nie bez doniosłości są następujące wyrazy w artykule wstępnym gazety prażskiej *Politik:* „Politycy madjarscy trzymają teraz pierwsze skrzypce, nietylko z tamtej, lecz także z tej strony Litawy. Przychodzi do skutku to wszystko, co oni chcą i niedawno jeszcze, w sprawie pojednania z czechami, dali oni nam świetny przykład swej potęgi i uprzejmości. Nie powinni oni przeto dziwić się tego i obrażać się o to, że troszczymy się nieco o nich i o rządzonych przez nich ludach, oraz że wymieniamy z tymi ostatnimi sympatyczne pozdrowienie i uścisk ręki, co pochodzi z interesu wspólnego im i nam, Politycy madjarscy będą spotykać nas obecnie częściej na swoich śladach. Ponieważ przekroczyli oni za linję demarkacyjną terytorjum przedlitawskiego, przeto będziemy mieć często sposobność dowiedzenia im, że i my także zamierzamy działać w ich rewirze. Rzucili oni nam rękawicę w taki sposób, że Zagrzeb zbliżył się do Pragi o 50 mil, że nie mówimy już o innych terytorjach, w których język czeski rozlega się nawet na gruncie węgierskim. To zbliżenie da się uczuć, pomimo historycznego pochodzenia hr. Andrassego”. (*Nordd. A. Z.*)

* (Program słoweńców). Słoweńcy rozwijają działalność z niemniejszą od czechów gorliwością. Program ułożony 17-go maja w Maryborzu (Marburg) przez przewódców słoweńców styryjskich, który to program przyjęty został także przez słoweńców kraińskich i gorycyjskich, został obecnie ogłoszony. Pod względem państwowo-prawnym domagają się oni ukonstytuowania „Słowenji”, natychmiastowego zaprowadzenia języka słoweńskiego „dla słoweńców” we wszystkich szkołach i władzach, jednocześnie zaś uznają oni prawa innych narodowości. Dla podniesienia sądownictwa, żądają oni natychmiastowego zaprowadzenia w Lublani (Laibach) sądu krajowego dla wszystkich słoweńców. Ponieważ naród słoweński życzy sobie, ażeby Austrja ukształtowała się na podstawie zasad federalistycznych, przeto uznaje on jedynie kwestje militarne, finansowe i handlowe za sprawy wspólne. Wszelkie inne sprawy powinny należeć do zakresu działalności sejmów. Pod względem wyznaniowym, słoweńcy nie mają nic przeciw temu, ażeby innowiercy, którzy korzystają z zupełnej wolności religijnej, posiadali wspólnie z nimi wszelkie prawa obywatelskie; lecz jako katolicy, dopominają się oni o to, ażeby kościół katolicki kierował samoistnie swemi sprawami wewnętrznemi. (*Nordd. A. Z.*)

* (Deputacja). Z Zagrzebia piszą pod datą 30 maja do gazet czeskich, że udała się ztamtąd do Wiednia deputacja pod przewództwem kanonika Szuszkowicza, która zamierza podać cesarzowi zażalenie na władze krajowe z powodu ostatnich wypadków w Zagrzebiu, podczas obchodu uroczystości poświęconej pamięci Jellaczyca.

* (Mianowanie arcybiskupa). Podług wiadomości telegraficznej ogłoszonej w gazecie chorwackiej *Zatocznik*, arcybiskupem zagrzebskim ma być mianowany kanonik Michajłowicz, nie zaś biskup Strossmayer.

Wyciąg ze sprawozdania kontroli państwa za rok 1868.

(Artykuł wzięty z *Gońca Urzęd.*)

Dokończenie; patrz N. 114.

Wskazawszy poczynione w sprawozdaniu i jego załącznikach zmiany i dodatki, kontroler państwa poczytuje obowiązkiem wyjaśnić, iż jeszcze w zeszłorocznem objaśnieniu wynurzył zdanie, że obok ścisłego związku między obrotami następujących kolejno perjodów, wykonanie budżetu państwa musi być rozbierane nietylko co do roku bieżącego, a i w porównaniu z rezultatami wykonania poprzednich budżetów. Każde oddzielne sprawozdanie, wykazujące obroty kasy państwa w ciągu okresu jednego tylko budżetu, nie może samo przez się służyć za stanowczy dowód mniej więcej pomyślnego stanu finansów państwa

który zależy nie od obrotów jednego roku, a od ogólnego stanu funduszów i niewykonanych zobowiązań, powstałych w ciągu tego roku lub pozostałych z lat poprzednich. Trzymając się tego zdania i mając na uwadze, że w poprzednich dwóch sprawozdaniach wskazane były rezultata wykonania dwóch budżetów państwa (z lat 1866 i 1887), kontroler państwa w niniejszem objaśnieniu przytaczając swe wnioski o obrotach roku finansowego, porównywał je z wnioskami sprawozdań z dwóch lat poprzednich. Jakoż przy obliczeniu dochodów i wydatków tego roku, i porównaniu cyfr rzeczywistego wpływu pierwszych i uiszczenia ostatnich podług budżetu 1868 roku, kontroler państwa wskazał wszelkie pozycje dochodów i wydatków, w których okazało się najznaczniejsze powiększenie lub zmniejszenie w stosunku do 1866 i 1867 roku, wyjaśniwszy przytem przyczyny takiej zmiany we wszystkich tych razach, kiedy odbyta przez kontrolę państwa rewizja dowodów mogła podać stosowne wskazania. W tychże widokach, przystępując do wykazania funduszów, z jakich pokryty został budżet 1868 roku, kontroler państwa przedewszystkiem zwrócił się do wykazanych w poprzednich sprawozdaniach niewykonanych zobowiązań kasy państwa do roku 1868, i wskazawszy o ile takowe mogły być pokryte z funduszów przeznaczonych na ten cel podług pomienionych sprawozdań, i jaki wpływ obroty te mieć mogły na rezultata wykonania budżetu 1868 roku, w ostecznej konkluzji wykazał ogólny stan funduszów pozostałych w dyspozycji kasy państwa po wykonaniu nietylko budżetu 1868 roku, ale w ogólności z poprzednich budżetów.

Tym sposobem, wnioski kontroli państwa, oparte na rozpatrzeniu pokolei rezultatów wykonania trzech budżetów, mogą służyć za dostateczne dane dla ocenienia rzeczywistego stanu kasy państwa. Przystępując zatem do wyłożenia wniosków z wykonania budżetu 1868 r., kontroler państwa widzi potrzebę przytoczyć naprzód cyfry objęte w tym budżecie dochodów i wydatków. Podług budżetu 1868 r. spodziewany był wpływ:

	rubli	kop
a) Dochodów zwyczajnych prostych i obrotowych . .	425,965,687	53 ½
b) Funduszów specjalnych przeznaczonych na budowę kolei żelaznych	38,665693	88
c) Remanentów z lat poprzednich, przeznaczonych na pokrycie wydatków budżetowych	3,500,000	„
	468,131,381	41 ½

Wydatków w budżecie 1868 r. obliczono:

a) Zwyczajnych, prostych i obrotowych	429,481,850	87 ½
b) Czasowych nadzwyczajnych na budowę kolei żelaznych, na pokrycie których przeznaczono specjalne fundusze	38,655,693	88
c) Wydatków jakie mogły zdarzyć się w r. 1868 na rachunek remanentów, wniesionych, jak wyżej, do budżetu dochodów	3,500,000	„
	471,647,544	75 ½

Nadto do budżetu wydatków wniesiono:

a) Na przypadek niedoboru dochodów (4,000.000 rs.) i zaległości poboru procenwego w gubernjach zachodnich (95,972 rs. 88 kop.) . .	4,095,972	88
b) Na przypadek wydatków nadbudżetowych w Cesarstwie (4,000,000) i Królestwie Polskiem (1,850,000).	4,820,000	„
	8,945,972	88

W ogóle w budżecie 1868 roku obliczono wydatków rs. 480,593,517 k. 63 ½

Tym sposobem wydatki obliczone w budżecie 1868 roku wynoszą przewyżkę nad spodziewane w tymże budżecie dochody . . . „ 12,462,136 „ 12

Przewyżka ta miała być pokrytą z funduszów 5% pożyczki angielsko-holenderskiej z r. 1866, a przeto do budżetu dochodów 1868 r. wniesiona była jako fundusz nadzwyczajny z pomienionej pożyczki suma rs. 12,462,136 k. 22.

Takie są w głównych zarysach pozycje budżetu 1868 r. Rzeczywiste wykonanie tych pozycij daje się widzieć z niniejszego sprawozdania, wnioski z którego wyłożone są poniżej oddzielnie: a) co do dochodów, b) co do wydatków, i c) co do bilansu skończonego budżetu 1868 r.

O wykonaniu budżetu dochodów 1868 r. Podług budżetu 1868 roku, oprócz remanentów 3,500,000 rs. i funduszów nadzwyczajnych na pokrycie przewidzianego deficytu 12,562,136 rs. 22 k., wyrachowano do pobrania:

a) Dochodów zwyczajnych, prostych i obrotowych	rs. 425,965,687 k. 53 ½
b) Funduszów nadzwyczajnych na budowę kolei żelaznych	„ 38,665,693 „ 88
razem	rs. 464,631,381 k. 41 ½

Pomijając fundusze nadzwyczajne na budowę kolei, o których dla związku ich z poczynionemi na ten przedmiot wydatkami, traktuje się w dziale 2-m niniejszego wyjaśnienia, kontroler państwa obowiązkiem poczytuje wyłożyć w niniejszym dziale szczegóły wpływu dochodów zwyczajnych. Dochodów tych, jak ze sprawozdania pokazuje się, rzeczywiście wpłynęło:

W ciągu 1868 r. . . .	rs. 404,844,117 k. 19 ¾
W roku 1869 (w ciągu terminu alewiacyjnego do budżetu z r. 1868 . . .	„ 16,289,433 „ 11
i w roku 1867 na rachunek budżetu 1868 roku. .	„ 426,909 „ 39 ¾
razem	rs. 421,560,459 k. 70 ½

Mniej od sumy spodziewanej w budżecie (425,965,687 rs. 53 ½ k.) o 4,405,227 rs. 83 k.

Udział przemysłowców, fabrykantów i rękodzielników Królestwa w wszechrosyjskiej przemysłowej wystawie w St.-Petersburgu w roku 1870.

(Dalszy ciąg; patrz Nr. 113).

Dział I-y.

Kraj nasz, jako przeważnie rolniczy i produkujący nie tylko na wewnętrzną, ale i obcych krajów potrzebę, wełnę, len i konopie, od lat najdawniejszych uprawiał i uprawia przemysł tkacki i oraz łączne z nim przędzalnictwo, blicharstwo, farbiarstwo i drukowanie tkanin. Przemysł ten, bez którego posługi żadna jednostka w narodzie bez względu na wiek, stan i płeć obejść się nie może, zwany we Fraucji (la grande industrie), doznając i u nas szczególnej opieki rządu, a lubo niedoszedł jeszcze tego doskonałości stopnia, jakim się szczyci Anglja i w ogóle zachodnia Europa, niemniej jednak jest zadawalniający, a nawet olbrzymi w czasach ostatnich zrobił krok na drodze postępu. Nasze sukna, korty, syberyny, kazimirki, płótna, perkale i t. p. tkaniny, śmiałą stają do emulacji z tego rodzaju zagranicznemi wyrobami, znajdują wielki pokup w Cesarstwie, korzystają z niego mieszkańcy drugiego półglobu, i gdyby nie zbytkowe wymagania klas możnych, bez uciekania się do obczyzny i bez szkody dła przemysłu i bogactwa krajowego, na wielu własnych tej kategorji wyrobach poprzestać byśmy mogli.

W tym dziale na petersburgską wystawę, dostarczyli wyroby:

1. *Juljusz Henryk Gertz*, właściciel fabryki kortów i wyrobów wełnianych w Tatrach, powiecie rawskim, dostarczył różne gatunki kołder i kort, które obok dokładnego wyrobu, mają renomę przystępności co do cen i praktyczności użytku.

2. *Herman Wolff*, fabrykant kortów w Zgierzu, dostarczył trzy gatunki letniego kortu, również odrobionego starannie i przystępnego dla ogółu cenami.

3. *Benjamin Krusche*, fabrykant wyrobów wełnianych, półwełnianych i półjedwabnych w Pabjanicach, dostarczył kamloty, rypsy, gazy, szaliki, chustki i t. p. używające oddawna popularności w handlu.

4. *A. G. Borst*, fabrykant sukna i kortów w Zgierzu.

5. *Jozefsohn, Liebrach i Margulies*, właściciele podobnej fabryki tamże.

6. *K. A. Mejerchof*, właściciel takiejże fabryki tamże.

7. *Karol Kitlaus*, właściciel również takiej fabryki tamże.

8. *Henoch Krysek*, fabrykant kortu w Ozorkowie.

9. *Pejsach Margulies*, takiż fabrykant tamże.

10. *Robert Walman*, takiż fabrykant w Zgierzu, dostarczyli w różnych gatunkach korty zimowe i letnie, za któremi przemawia i dokładność wyrobu i nizkość cen.

11. *Lange i Rosner*, właściciele przędzalni w Tomaszowie.

12. *Henryk Schlösser*, właściciel przędzalni w Ozorkowie.

13. *Karol Szejbler*, właściciel przędzalni w Żarkach i Łodzi — dostarczyli okazy przędzy uwydatniające wielki postęp w ich produkcji.

14. *Karol Szlesser*, fabrykant przędzy bawełnianej w Ozorkowie, dostarczył we wszystkich numerach przędze, nici, knoty i sznury.

15. *Lajzer Bernsztein*, właściciel fabryki sukna w Tomaszowie, dostarczył satynę, kroazę i kastor.

16. *Bracia Baruch*, właściciele fabryki tkackiej w Łodzi, dostarczyli rybs, atłas i inne tkaniny jedwabne.

17. *Fryderyk Ejsenbaum*, fabrykant wyrobów jedwabnych i wełnianych w Łodzi, dał w kilku gatunkach rybs i atłas.

18. *Maurycy Schöncher*, właściciel fabryki tkackiej tamże, odznaczył się niezwykłą rozmaitością w wyrobach, dostarczył ich bowiem sztuk 132.

19. *Edward Hentzel*, fabrykant wyrobów tkackich w Tomaszowie, dostarczył kołdry, atłasy, kamloty i inne materje wełniane w różnych gatunkach.

20 *Hille* i *Ditrych* właściciele najznakomitszej fabryki wyrobów lnianych w Zerardowie, o świetnym stanie której w chwili obecnej, obszerniejszą zamierzamy niedługo podać wiadomość, dostarczyli różne gatunki płótna, ręczniki, obrusy i serwety, tudzież doskonałe wyroby pończosznicze.

21. *Chrystjan Moes* renomowany fabrykant w Pilicy, dostarczył wyborne gatunki różnych kortów.

22. *Nitsche* dawniej Fidler w Opatówku, zajmujący pierwsze miejsce między fabrykantami i na wszystkich niemal wystawach zyskujący nadgrody, dostarczył sukna i korty w cenach średnich i wysokich.

23. Bracia *Zimmerman* z Tomaszowa.

24. Bracia *Knotte* z tegoż miasta, dostarczyli z swych fabryk kaszmir, sukno, satinę i kort.

25. *Balle* i *spółka*, właściciele fabryki tasiemek w Kaliszu, dostarczyli 154 gatunków tego wyrobu, którym obszerny prowadzą handel w kraju i z cesarstwem.

26. *Mikołaj Jakubczak*, włościanin ze wsi Wólki Loczkowskiej, powiat grojecki, stanął również do popisu, a jego fartuchy i spodnice włościańskie zasługiwały w istocie na przyjęcie.

27. *Emil Hignet*, dyrektor zakładu chodowli jedwabników w Siedlcach pod Warszawą, jako dowód świetnego stanu zakładu, złożył kokony i jedwab surowy.

28. *Mikołaj Glinka*, właściciel jednej z najpierwszych owczarń w kraju, we wsi Szczawinie, powiecie ostrołęckim, dostarczył runa z wysoko poprawnych baranów i matek własnej hodowli.

29. *Konstanty Piotrowski*, powroźnik w Lublinie, dostarczył wzorowo oczyszczone konopie, sznury i pasy konopne.

30. *Józef Worowski*, właściciel fabryki wyrobów wełn anych, jedwabnych i półjedwabnych w Warszawie, dostarczył piękne materje do pokrycia mebli, powozów, tudzież kołdry i serwety.

31. *Edward Gejsler*, właściciel szwalni damskich ubiorów w Warszawie, dostarczył kilkadziesiąt sztuk wyrobionych z włóczki i wełny praktycznych i tanich artykułów do ubioru kobiet i dzieci.

32. *Adolf Kreskie*, fabrykant wyrobów tkanych i wiązanych w Pabianicach, odznaczył się nader praktycznemi i taniemi wyrobami różnego gatunku ubrania, jak kaftany, pończochy, kamasze, szale, czepki i t. p.

33. *Marja Pajer*, właścicielka fabryki gorsetów od lat 18-u egzystującej w Warszawie, wtajemniczona wszechstronnie w trudny wyrób gorsetów damskich, od których piękność figury zawisła, dostarczyła różnego fasonu 12 gorsetów z materji, rypsu i dymy;— jedne z nich do balowego stroju, inne dla dam w stanie interesującym, inne dla karmiących, inne do używania po rozwiązaniu ciąży, inne wreszcie dla ułomnych.

34. *Franciszka Stecka*, właścicielka magazynu mód w Warszawie, dostarczyła chustki, pokryte bogatym haftem, a na jednej z nich zadziwia artystycznym wykończeniem haft kościoła Panny Marji.

35. *Juljusz Rejchel*, właściciel zakładu bielizny i haftów w Warszawie, dostarczył koszule męzkie z patentowanemi dziurkami metalowemi, tudzież elastycznemi zapinkami również patentowanemi; kilka gorsów fantazyjnych zdobnych haftem lub zakładkami grupującemi się harmonijnie w piramidy; okazy haftów ręcznych w najpracowitszych ściegach każdego rodzaju; wreszcie krawaty z skrytemi zapinkami metalowemi, również wedle pomysłu samego właściciela, jak niemniej wiele innych szczegółów bielizny szytej wyłącznie na maszynie.

36. *Edward Loth*, właściciel fabryki kapeluszy słomkowych i kwiatów, w Warszawie przed laty 40-tu założonej, mimo świetnego stanu. do jakiego ją pierwotny jej założyciel, Jerzy Loth, doprowadził, obecnie jeszcze bardziej rozwiniętą i udoskonaloną została. Zakład ten zatrudnia ciągle kilkadziesiąt pracownic, a dostarczając najważniejszą część damskiego stroju, jakim są kapelusze i kwiaty, staje się wielce użytecznym, gdyż pięknością najmodniejszych fasonów, gustem, elegancją i starownym wykończeniem, dorównywa konfekcji zagranicznej i dozwala najzupełniej, nawet damom klas zamożniejszych, poprzestać na wyrobie krajowym. Dzisiejszy właściciel zakładu tego łącząc teorję nauki z praktyką i wtajemniczony w środki techniczne preparowania słomy, umie ją trafnie spożytkować z możnością obniżenia cen do niepraktykowanego dawniej minimum. Odrabiane tu są kapelusze z słomy włoskiej czyli ryżu, z słomy angielskiej, belgijskiej, saskiej i szwajcarskiej tudzież z włosia. W licznej kolekcji kapeluszy dostarczonych na wystawę petersburgską, przedstawione są w 24-ch gatunkach różne sposoby roboty właściwe każdemu rodzajowi słomy. Prócz tego dostarczył p. Loth w najmodniejszych fasonach kapelusze własnej fabrykacji z filcu wełnianego, nadzwyczaj nizkiej ceny, gdyż od kopiejek 50 za sztukę, tudzież kapelusze z włosa zajęczego, jako produktu krajowego; wreszcie tak różnorodną kolekcję uzupełniają kapelusze lakierowane w różnych kolorach w fasonie marynarskim, za któremi przemawia lekkość i trwałość i nadzwyczaj nizka cena, po rublu za sztukę już z ubraniem. Fabrykacja kwiatów zdawna zapewniła renomę i sławę firmie wzmiankowanej, żaden z podobnych u nas zakładów nie dorównał jej w tej artystycznej gałęzi przemysłu; naśladownictwo natury p. Loth posunął do najwyższej kunsztowności; łudzą one oko życiową prawdą postaci, barwy, miękkości i przezrocza; brak im tylko aromatycznej woni, aby patrzącego uwieść mogły. Zaszczytnym tego dowodem jest kolosalny bukiet dostarczony obecnie na wystawę, w skład którego wchodzą róże, georginje, hiacenty, kamelje, bez, fijołki, kwiat jabłoni, kwiat kasztanów i wszelkie inne wraz z właściwemi liśćmi, w jakie bogatą jest flora nasza. Znawcy w bukiecie tym upatrują arcydzieło, a najwyższą dla jego twórcy stała się nagrodą ta okoliczność, że bukiet ten Najjaśniejsza Pani przy zwiedzeniu wystawy mając sobie ofiarowanym, najłaskawiej przyjąć go raczyła. Zwiedzając zakłady p. Lotha nabraliśmy tego przekonania o ich teraźniejszym stanie i użyteczności, że czujemy się niejako w obowiązku odezwać się o nich w piśmie naszem słowami obszerniejszego zarysu, czemu niezadługo uczyniemy zadosyć. (*d. c. n.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,

dnia 27 Maja (8 Czerwca).

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: Ceny chleba, bułek i mięsa pozostały takie same jak w poprzednim tygodniu. — *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 30, solonego kop. 25, śmietany kwaśnej kwarta kop. 25, ser krowi większy kop. 18, mniejszy kop. 7, ser owczy kop. 25, twaróg kop. 5, jaj kopa kop. 75. *Co do drobiu:* kurczę większe kop. 40, mniejsze kop. 18, kaczka kop. 55, gęś zwyczajna kop. 70, indyk rs. 3, indyczka rs. 1 kop. 80, pularda kop. 50, kapłon kop. 60, prosię kop. 75. *Co do ogrodowizny:* sałaty blacik kop. 10, szpinaku koszyczek kop. 15, szparagów większych kopa kop. 70, drobnych kop. 40, kalafior średni kop. 40, ogórek większy kop. 15, mały kop. 7, buraczków wiązka kop. 5, grzybków koszyczek kop. 45, rzodkiewki pęczek kop. $1/2$, chrzanu wiązka kop. 10. *Co do legumin:* mąki najpiękniejszej funt kop. 8, średniej kop. 6, ordynaryjnej kop. 4, kaszy krakowskiej kwarta kop. 9, perłowej kop. 10, jęczmiennej kop. $4\frac{1}{2}$, jaglanej kop. 7, gryczanej kop. $5\frac{1}{2}$, pszennej kop. 13, grochu szablastego kwarta kop. 6, okrągłego kop. 4, grzybów suszonych funt kop. 27. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 30, lina k. 32, karpia kop. 30, węgorza kop. 25, leszcza kop. 22, karasia i okonia kop. 20. Raków większych kopa rsr. 2, mniejszych rs. 1 kop. 20. Ф.

Kalendarz.

We czwartek 28 maja (9 czerwca), — św. Prima i Felicjana męcz. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 42; zach. o godz. 8 min. 16.

W piątek 29 maja (10 czerwca), — św. Małgorzaty królowej. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 41; zach. o godz. 8 min. 17.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 13.°2 R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	759.9	758 3
Termometr Reaumura	+11.0	+17.°6
Stan nieba	pogodny.	na p.pogodny.

Największe ciepło + 19,°0 R. Najmniejsze ciepło + 10,°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 5.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, komedja w 2-ch aktach, **Trefniś**. — Osoby: Książę Ferrary — p. *Swieszewski*; Margrabia de Casteli, szambelan — p. *Boczkowski*; Maryni, jego sekretarz — p. *Grzywiński*; Hugo Bambetto, bakałarz — p. *Rapacki*; Paola, jego siostrzenica — panna *Gilska*; Zuzanna, gospodyni Bambetta — pani *Mazurowska*; Diavolini, trefniś z Bergamo — p. *Dąbrowski*; Pucinello, trefniś z Medjolanu — p. *Szober*; Trzech radców — pp. *Adler*, *Mroziński* i *Jejde*; Woźny — p. *Dobrowolski*; Pocztylion — p. *Krupiński*; — komedja w 2 aktach, **Wdowa niepocieszona**. — Osoby: Pani de Saint-Marc — pani *Rakiewicz*; Leon d'Orvigny — p. *Tatarkiewicz*; Hipolit Jonsac — p. *Swieszewski*; Gabrjel Lorot — p. *Szymanowski*; Bavalier — p. *Damse*; Panna Desbuissons — pani *Mazurowska*; Karolina — panna *Gilska*; Lemignard — p. *Adler*; Odźwierny — p. *Dobrowolski*; Sekundant Lorot'a — ***. — (Po cenach teatru rozmaitości). — *Jutro*, we czwartek, opera **Kady**; **Divertissement**. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Bal maskowy**, było osób 304.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją Józefa *Straussa*, z własną orkiestrą z Wiednia. — *Jutro*, we czwartek: — I. Uwertura „Ruy Blas", Mendelsohna-Bartholdy; Königslieder, walc Jana Straussa; „Trębacz", romans Speiera; Seraphine-polka francuzka, Józefa Straussa. — II. Uwertura z op. „Wesołe kumoszki windsorskie, Nicolaiego; Międzyakt i arja z opery „Hugonoci", Meyerbeera; Sängerlust-polka francuzka, Jana Straussa; Potpourri z op. „Trubadur", Verdiego. — III. Uwertura z op. „Les dragons de Tillars, Maillarta; Arja z opery „Faust", Gounoda; Le désir, romans Bacha; „Eingesendet", schnell-polka Józefa Straussa. — Początek o godz. 6-ej. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 700.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W ELRORADO (przy ulicy Długiej N. 586*b*.). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa komicznych paryzkich śpiewaków**. — Cena miejsc: Numerowane w pierwszych rzędach kop. 50 i kop. 5 na ubogich; w dalszych rzędach kop. 30 i k. 5 na ubogich; wejście do ogrodu kop. 20. — Początek orkiestry o godzinie 7-ej, przedstawienia o 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 822.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia śpiewaków niemieckich i artystów dramatycznych** pod dyrekcją pani Leopoldyny von Lukatsy. — Cena miejsc: 1-sze miejsce kop. 45 i kop, 5 na ubogich, 2-gie miejsce kop. 30 i kop. 5 na ubogich, 3-cie miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 670.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej i od Zielonego placu) *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczno-wokalne z tańcami i śpiewami**, pod zarządem Jana Russanowskiego. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 232.

ALHAMBRA dawniej ORFEUM (przy ulicy Miodowej, w domu Lessera). — *Dziś i codziennie*, **artyści dramatyczni** pod dyrekcją Feliksa Stobińskiego dawać będą **przedstawienia humorystyczne z tańcami i śpiewami** w języku polskim. — Cena miejsc: 1-e miejsca kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie miejsce kop. 20: wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie wpół do 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 345.

W OGRODZIE „FIGARO" (przy ulicy Nowy-Świat w domu Koopego N. 39). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia artystów dramatycznych** pod dyrekcją Henr. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych. — Cena miejsc: miejsce numerowane w pierwszych 2-ch rzędach kop. 50 i k. 5 na ubogich, w następnych rzędach kop. 30 i kop. 5 na ubogich; pierwsze miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 253.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, — *codziennie* jest otwarty). — *W każdą niedzielę i święto*, **orkiestra** w pełnym komplecie grać będzie. — Początek o godzinie 4-ej po południu. — Cena wejścia od osoby kop. 15.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-major *Frołow*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-major *Kochanow*, do Petrokowa; rzeczywiści radcowie stanu: książę *Szczerbatow*, do Petersburga; *Stronczyński*, do Strzyżewa.

*W dniu 26 (7) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 22, wyzdrowiało 35, umarło 2, pozostało 1502 (mężczyzn 706, kobiet 796), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 144, kobiet 159.

*Dnia 26 (7) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 21; — **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 4; *starozakonnych* —; **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 20.

Ceny Targowe.

dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	rubie sr. i kopiejki			
Pszenica	11	4	—	—	6	90
Żyto	6	78	—	—	4	$23\frac{1}{2}$
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	4	8	2	40	2	55
Groch polny	—	—	—		—	—
Kartofle	1	68	—	90	1	5

Pud siana od kop. — — 40. Pud słomy od kop. — — 30.

Dowozy: Pszenicy 286; Żyta 28; Jęczmienia — ; Owsa 40 czet.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	118	80	118	65
„	„ „	k. t.	118	65	118	50
Gdańsk	„ „	2 m.	118	65	118	50
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	10	8	8
Paryż	300 Frank.	2 m.	96	75	—	—
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	98	40		—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	75	98	50
„	„ „	k. t.	100	17	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	—		—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Zelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125			—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.			—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.			73	50	72	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100			—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100			114	50	113	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			—	—		—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów.						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100			—	—		—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.			—	—	—	—
„ „ bez kuponu			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			93	34	92	84
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).			93	17	92	84
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *).			93	66	93	33
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.			100	75	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)			76	52	76	32
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			90	75	90	25
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	101	50
„ Sierpniowe za rs. 100			—		102	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			151	75	151	—
„ „ z 1866 rs. 100			149	50	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji			—	—	—	—
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.				—	—	—
Pruskie bilety Kassowe			—	—	—	—
Bilety Bankowe Austrjackie.			—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. $83\frac{1}{2}$.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. $29\frac{1}{6}$.
* „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. $7\frac{7}{9}$.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4179. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa Kredytowego obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Zakobiel Mała, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,200
2. Dobra Czarnocin, w Powiecie Ciechanowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,350.
3. Dobra Umieszki Gumowskie, czyli Czerwone, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 7,200.
4. Dobra Umieszki Zawadzkie lit. B. w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,350.
5. Dobra Gulbiny z przyległościami Łazonek i Grodziska, w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 23,650
6. Dobra folwark Zambsk, wieś Zambsk, młyn i wiatrak, w Powiecie Pułtuskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,000.
7. Dobra Piaseczna, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,000.
8. Dobra Kowalki lit. A. B. z przyległościami, w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,000.
9. Dobra Białkowo, miasto dziedziczne Dobrzyń nad Drwęcą, młyn Zaremba, kolonja Lanczenczyce, wodny młyn w Dobrzeniu z borami włók czterdzieści rozległości mającemi, w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 11,950.
10. Dobra Cetki lit. A, B, C, D, Ea, F, H, G, w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 7,500.
11. Dobra Rakowo, Czerzewo i Borowo, w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 15,750.
12. Dobra Sułkowo Polne, Budy Sułkowskie, w Powiecie Ciechanowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,800.
13. Dobra Mierzejewo Zamoście Rabendy, Zapieczne Nagórki, Bryski Janki Łazy, w Powiecie Ostrołęckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,950.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych przez stowarzyszonych, czynione być mogą, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock dnia 19 (31) Maja 1870 r.
Prezes, Czapski.
Pisarz, Skonieczny.

N. D. 4178. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Brzowiec lit. A, w Powiecie Krasnostawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,400
2. Dobra Korbutowa Wola, w Powiecie Chołmskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,050.
3. Dobra Ciecierzyn, w Powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 18,750.
4. Dobra Trawniki, w Powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 23,900.
5. Dobra Tarnawatka, w Powiecie Tomaszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 56,850

Zarzuty, jakieby przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 19 (31) Maja 1870 r.
Prezes, Bieliński.
Pisarz, Illustrowski.

N. D. 3509. *Департаментъ Торговли Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 26 Марта сего года, поступило въ оный прошеніе купца Литвиненко и Штабсъ-Капитана Марченко, о выдачѣ имъ 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованный способъ продѣлки сахарныхъ сыровъ.

3—3 23 Апрѣля 1870 года.

N. D. 3511. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 28 Марта сего года поступило въ оный прошеніе Титулярнаго Совѣтника Пупарева о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованный способъ буксированія судовъ.

3—3 23 Апрѣля 1870 года.

N. D. 3512. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 27 Марта сего года поступило въ оный прошеніе Гражданскаго Инженера Гетгейля, о выдачѣ иностранцу Ибосу 5-лѣтней привилегіи на новую систему обви съ деревянными подошвами.

3—3 23 Апрѣля 1870 года.

N. D. 3504. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 18 Марта с. г. поступило въ оный прошеніе Дѣйствительнаго Статскаго Совѣтника Барановскаго, о выдачѣ ему и сыну его Владиміру 10-лѣтней привилегіи на средства для перехода съ узкихъ путей желѣзныхъ дорогъ на широкіе и обратно.

3—3 23 Апрѣля 1870 года

N. D. 4191. **Pozostali w Warszawie Członkowie Rady Nadzorczej spółki jedwabniczej, wzywają niniejszem wszystkich posiadaczy akcji tejże spółki, na ogólne zebranie, odbyć się mające w Warszawie w sali gmachu Resursy Obywatelskiej przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, d. 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 6 z południa, na którem odczytanem będzie sprawozdanie i przedstawione wnioski, względem dalszego bytu spółki.**

Warszawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1870 r.
Wincenty Majewski.
Wł. Gruszecki.
J. Alexandrowicz.
Łapiński.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 4219. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej w dniu 13 (25) Lipca 1868 r. śmierci Emilji z Porazińskich Sadowskiej, współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1113 położonej; oraz w dniu 31 Maja 1969 r. Juljana Kurowskiego, wierzyciela sumy rs. 1.200. w dziale IV pod Nr. 39 wykazu hypotecznego dóbr Wroczyny w Okręgu Orłowskim położonych, intabulowanej, otworzyły się spadki, do regulacji których, w mej Kancelarji oznaczam termin na dzień 8 (20 Września 1870 r., w terminie więc tym, wszyscy interesowani zgłosić się winni pod prekluzją.

Józef Majewski.

N. D. 1628. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci: 1. Kacpra Bieńkowskiego, właściciela folwarku Wierzchy z okręgu Szadkowskiego i wierzyciela sum: a) rs. 6,750 b) rsr. 240, i c) rsr. 285 na tymże folwarku w dziale IV, Nr. 10, 16 i 18 zapisanych; 2. współwłaścicieli nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 282 położonej, jatkami rzeźniczemi zwanej, mianowicie: Szymona Wax jatki 2-ej, Majera Grin 3, Hai Brotmanowej 4, Salomona Lachman 6, Lachmana czyli Nachmana Topor 7, Kiwe Grin 8, Gabryela i Ryfki małżonków Toppor 9, Gerszona Berek 10, Dawida Ejchman 12, Szmula Wax 13, Szymona Szachtel 11 i 15, i Abraama Wax jatki 14; 3. Romana Hubickiego, wierzyciela sumy rs. 169 kop. 20, na dobrach Tażewo lit. A. w dziale IV Nr. 7a. poprzednio lokowanej, obecnie Listami Likwidacyjnemi spłaconej i w depozycie Banku znajdującej się; 4. Felicjana Grabowskiego, właściciela dóbr Pątnówek z Okręgu Wieluńskiego; 5. Henrjetty Guderian, współwłaścicielki sumy rs. 900, na dobrach Slesin z Okręgu Konińskiego, w dziale IV Nr. 3 zahypotekowanej; 6. Anny z Storzów Zielińskiej, współwłaścicielki dóbr Wola Malowana z Okręgu Noworadomskiego; 7. Izraela Gesundhejt, właściciela połowy sumy rsr. 8.000, w dziale IV pod Nr. 16 sposobem ostrzeżenia na dobrach Zawadów i Łękawa z Okręgu Petrokowskiego lokowanej; 8. Aleksandra Macińskiego, wierzyciela $^{1}/_{10}$ części sum: a) rsr. 394 kop. $43^{3}/_{4}$ na dobrach Majkowie pod Nr. 19, b) rs. 152 kop. 50, c) rs. 390 ad Nr. 20 i 16 na dobrach Piegonisku d) rsr. 450 z procentem rsr. 61 kop. $87^{1}/_{2}$, poprzednio na dobrach Iwanowice z Okręgu Kaliskiego ad Nr 34b w dziale IV hypotekowanej, obecnie Listami Likwidacyjnemi spłaconej i w depozycie Banku znajdującej się, tudzież prawa wieczystej dzierżawy dwóch włók i 15 mórg gruntu w dziale III Nr. 26 dóbr Dobrosołowo z Okręgu Pyzdrskiego zamieszczonego; 9. Franciszka Stabrowskiego, co do współwłasności sumy rs. 624 z kosztami rs. 26. w dziale IV ad b. na nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 443 położonej, hypotekowanej; 10. Józefa Kondrackiego co do sumy rs. 750 na dobrach Dąbie z Okręgu Wieluńskiego w dziale IV ad b. zapisanej; 11. Augusta Juljusza dwóch imion Eichhorn, co do współwłasności nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 530 położonej, otworzyły się spadki, do regulacji których, oznaczony został termin na dzień 1 (13) Września 1870 r. przed czyniącym Rejentem i w jego Kancelarji.

Kalisz d. 11 (23) Lutego 1870 r.
Wilhelm Grabowski.

N. D. 1629. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci: 1. Ludwiki hr. Brzostowskiej, właścicielki dóbr Bolkowa, Okalewa, Nietuszyna i Niemierzyna, i 2. Adama hr. Brzostowskiego, właściciela dóbr Czarnożyły, wszystkich z Powiatu Wieluńskiego, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczony został termin na dzień 1 (13) Września 1870 r. przed czyniącym Rejentem i w jego Kancelarji.

Kalisz d. 11 (23) Lutego 1870 r.
Wilhelm Grabowski.

N. D. 1623. Pisarz Sądu Pokoju w Mławie.

Z powodu śmierci Piotra Kicińskiego i jego żony Marjanny z Bagińskich, właścicieli nieruchomości w mieście Mławie pod Nr. 136, oraz Froima Berkowicza Witkoskiego, właściciela nieruchomości w mieście Raciążu pod Nr. 163, 164, 209 i 210 położonych, toczy się postępowanie spadkowe, do zamknięcia którego i uregulowania spadków, wyznaczam termin prekluzyjny na dzień 17 (29) Września r. b. w Kancelarji hypotecznej miejscowej.

Mława d. 18 Lutego (2 Marca) 1870 r
Wł. Czerwiński.

N. D. 1626. Pisarz Sądu Pokoju w Koninie.

Po śmierci Szapsi Grünfelda wierzyciela sumy rs. 540 w dziale IV. pod Nr 1 W. H. nieruchomości w mieście Kleczewie Nr. 12 oznaczonej, ubezpieczonej, jak niemniej przywiązanych do takowej praw w dziale III pod Nr. 2, 3 i 4 tejże nieruchomości zapisanych, otworzył się spadek do regulacji którego termin na dzień 1 (13) Września 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej pod prekluzją wyznaczam.

Konin d. 11 (23) Kwietnia 1870 r.
1—2 J. Gruszczyński.

N. D. 1625. Pisarz Sądu Pokoju w Koninie.

Po śmierci Piotra Nawrockiego właściciela nieruchomości w mieście Koninie pod Nr. 9 przy rynku położonej, otworzył się spadek do regulacji którego termin na dzień 29 Sierpnia (10 Września) 1870 r. w kancelarji swej pod prekluzją wyznaczam.

Konin d. 7 (19 Lutego 1870 r.
1—2 J. Gruszczyński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3947. Bank Polski.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 (28) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie licytacja przez opieczętowane deklaracje in minus na dostawę blachy żelaznej panwiowej i burtowej około 810 pudów, żelaza pasowego i kątowego pudów 85, oraz nitowego pudów 60, dla zakładu Warzelni soli w Ciechocinku. Cena do licytacji ustanowiona jest in minus na rs. 2 kop. 90 za pud blachy, na rs. 2 kop. 20 za pud żelaza pasowego i kątowego, i na rs. 2 za pud żelaza nitowego, licząc w to wartość materjału i dostawę na miejsce. Vadjum do licytacji, stanowiące zarazem kaucję, wymagane jest w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych w ilości rs. 266. Bliższe warunki tej dostawy dotyczące przejrzeć można każdodziennie, prócz świąt, w biórze Naczelnika kancelarji Banku Polskiego w Warszawie, i w biórze zakładu warzelni soli w Ciechocinku. Mający chęć podjęcia się tej dostawy winni przed oznaczonym do licytacji terminem nadesłać pod adresem „do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego," franco, deklarację opieczętowaną według poniższego wzoru napisaną bez przekreśleń i poprawek. Deklaracje takowe przyjmowane będą do dnia licytacji do godziny 12 w południe.

Vice Prezes, T. Baumgarten.
Naczelnik Kancelarji,
Radca Dworu, J. Makulec.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Banku Polskiego z dnia Nr., składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuje się dostawić Zakładowi Warzelni soli w Ciechocinku blachy żelaznej panwiowej i burtorej około 810 pudów, za wynagrodzeniem po rs. za pud oraz żelaza listowe i kątowego pudów 85 po rs za pud, i żelaza nitowego pudów 60 po rs. za pud, a to w najściślejszem zastosowaniu się do warunków licytacyjnych, które mi są wiadome. Kwit Kasy Banku Polskiego na złożone vadium w kwocie rs. 266 w załączeniu składam, po które, gdybym się przy dostawie nie utrzymał sam się zgłoszę.

Mieszkam w pisałem w dnia 1870 r.
(podpis)

Adres: Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego w Warszawie, deklaracja na dostawę materjałów żelaznych dla Warzelni soli w Ciechocinku.

N. D. 4187. Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Pułtuskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 11 (23) Czerwca 1870 r. zaczynając od godziny 12 z rana do godziny 3 po południu, w kancelarji Szpitala S. Wincentego w Pułtusku, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż 67 mórg i 39 prętów gruntów ornych i łąki na wsi Kacicach, w gminie Kleszewo, powiecie Pułtuskim, gubernji Łomżyńskiej położonych, a do Szpitala wyżej wyrażonego należących, od sumy rs. 4,500 ustanowionej.

Warunki podług których licytacja ta odbędzie się, mogą być każdego dnia wyjąwszy świąt w czasie od godziny 10 z rana do 3 po południu przez interesentów przejrzane w kancelarji Szpitala.

Pułtusk d. 19 (31) Maja 1870 r.
Opiekun Prezydujący, W. Z. Popławski.

N. D. 2225. W d. 28 Maja (9 Czerwca) 1870 r. od godziny 11 z rana poczynając i dni następnych w Warszawie na gruncie nieruchomości Nr. 1796*b* przy zbiegu ulic Franciszkańskiej i Wałowej, meble różne machoniowe, palisandrowe i jesionowe, lustra, żyrandol, szafy sklepowe, książki hebrajskie, garderoba różna męzka, bielizna męzka i stołowa, naczynia różne miedziane i mosiężne kuchenne, kołdry syberynowe, sukno, płaszcz szopowy i t. p. sprzęty gospodarskie, zaś w d. 1 (13) Czerwca t. r. o godzinie 10 z rana na placu targowym Krasiński zwanym, dwie szafy machoniowe, w Warszawie, jako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedane będą.

Jan *Orłowski*, Komornik.

N. D. 4241. W d. 28 Maja (9 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana na targu pod Lwem 29 Maja (10 Czerwca) o godzinie 10 z rana w rynku Nowego Miasta, 1 (13) Czerwca o godzinie 10 z rana na placu Krasińskich, w d. 2 (14) Czerwca o godzinie 10 z rana na targu Witkowskiego, i w d. 5 (17) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana na targu Muranów zwanym w Warszawie, w egzekucji sądowej prawnie zajęte ruchomości jako to: różne meble jesionowe machoniowe i palisandrowe, lustra, zegary, i t. p. przedmiota przez publiczną licytację sprzedane będą.

Magnuski, Komornik.

Sprostowanie.

N. D. 4220. Ponieważ w Dzienniku Warszawskim z d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r. Nr. 92 w szpalcie ogłoszeń Urzędowych na stronicy 974 pod N. D. 3408, w obwieszczeniu Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, dotyczącego sprzedaży w drodze subhastacji nieruchomości Warszawskiej Nr. 1338, zaszła pomyłka druku w nazwiskach współwłaściciela tejże nieruchomości, jak również i dzierżawiącego jej dochody. Przeto prostując takową należy czytać w wierszu dwudziestym pierwszym, w miejsce nazwiska „Szutko" Szulko, zaś w dalszym ciągu tego ogłoszenia po wyrazach „w dzierżawnym posiadaniu dochodów Antoniego" czytać nie Szulko, lecz „Liedke".

Popierający subhastacją nieruch. Nr. 1338,
Hryniewiecki, Patron.

Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою.

Dyrektor, M. Pawliszczew.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4198. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1 й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившихся за границу, жену Чиновника Канцеляріи Сувалкской Учебной Дирекціи Елисавету Каминскую и жителя гмины Куковъ, Сувалкскаго Уѣзда, Франца Шимковскаго, чтобы они въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратились въ Царство Польское и явились къ ближайшему полицейскому начальству въ противномъ же случаѣ будетъ съ ними поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія 1847 г. о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Мая 21 дня 1870 года.

1—1 Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 4188. *Радомское Губернское Правленіе.*

Примѣняясь къ 1 ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ симъ къ возврату на родину самовольно отлучившійся въ 1869 г. за границу, житель дер. Грабова, гмины Радоня, Опоченскаго Уѣзда, Валентій Станиславскій, имѣющій отъ роду 27 лѣтъ, съ тѣмъ чтобы въ продолженіи 6 недѣль, со дня настоящаго вызова, явился въ ближайшее Полицейское Управленіе Царства Польскаго, въ противномъ случаѣ съ нимъ будетъ поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Радомъ, 21 Мая 1870 года.

Вице-Губернаторъ, Толочановъ.
Совѣтникъ, Скирскій.
Дѣлопроизводитель, Лабунскій.

N. D. 4172. *Надзиратель 2-го Округа Калишскаго Акцизнаго Управленія.*

2-й Округъ Калишскаго Акцизнаго Управленія объявляетъ, что патентъ выданный 1 Іюля 1869 года за № 3878 Антону Зелинскому на право продажи питей распивочно и на выносъ во второй половинѣ 1869 года въ шинкѣ деревни Хрженстувекъ, Ленчицкаго Уѣзда объявленъ утраченнымъ.

Г. Калишъ, 16 Мая 1870 года.

1—3 Окружной Надзиратель, (. . . . . .)

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3842. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dwuletnie, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. wydzierżawienie posesji № 1445c, w Warszawie przy ulicy Wielkiej położonej, wraz z ogrodem warzywnym na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 120 rocznie, ustanowionej w warunkach zamieszczonej, i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zemieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 15, i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję № 1445c, Warszawie przy ulicy Wielkiej położoną, wraz z ogrodem warzywnym na lat dwa to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., dotegoż dnia i miesiąca 1872 r., ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 9 (21) Maja 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 4176. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Czerwca r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja (in plus) przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie, to jest: od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r b do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. wydzierżawienie posesji Nr. 2988*b* w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy dzierżawnej na rs. 150 rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 15 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 2988*b* w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położoną, na lat 2, to jest: od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b do tegoż dnia i mca 1872 r. ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 15 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko

Warszawa d. 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Dawidowski.

N. D. 4175. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Czerwca roku bież. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dwuletnie to jest od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r b., do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku wydzierżawienie posesji Nr. 165 na Pradze, przy ulicy Targowej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rsr 224 rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 165 w Pradze przy ulicy Targowej położoną na lat dwa, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r., ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. N N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w kwocie rsr. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.
1—3 za Naczelnika Kancelarji, Dawidowski.

N. D. 4194. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 3 (15) Іюня сего года, въ часъ пополудни, въ присутствіи правленія, будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу съ подряда работъ по исправленію флигелей казеннаго зданія, въ коемъ помѣщается Губернское Правленіе, съ квартирою Господина Начальника Губерніи, отъ суммы исчисленной по утвержденной смѣтѣ, 4,423 руб. $9\frac{1}{2}$ к. (in minus). Желающіе принять участіе въ торгахъ должны представить предъ означеннымъ срокомъ, именно за $\frac{1}{2}$ часа до начатія торговъ, представить на руки Секретаря присутствія, или прислать по почтѣ, запечатанныя объявленія, съ приложеніемъ Казначейской квитанціи во взносѣ $\frac{1}{10}$ части смѣтной суммы 442 руб. 31 коп. Объявленія должны быть написаны на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства по прилагаемой формѣ, четко безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ. Подробныя условія о сихъ торгахъ а также планъ и смѣта, могутъ быть разсматриваемы въ Административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Сѣдлецъ, Мая 23 дня 1870 г.

Совѣтникъ, Преображенскій.

Форма объявленія.

Согласно объявленію Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ Мая с. г. за N. симъ объявляю, что принимаю на себя въ подрядъ исполненіе работъ по исправленію флигелей казеннаго зданія, въ коемъ помѣщается Губернское Правленіе съ квартирою Г. Начальника Губерніи, за сумму N. (прописью), соглашаюсь со всѣми указаніями и обязательствами, изложенными въ торговыхъ условіяхъ. Казначейскую Квитанцію за N. въ принятіи отъ меня въ залогъ 442 руб. 31 коп. при семъ прилагаю, съ тѣмъ, чтобы залогъ этотъ, вслучаѣ неустойки на торгахъ, былъ мнѣ на руки возвращенъ (или же отправленъ по почтѣ на мой счетъ, адресуя въ г. N.). Постоянное жительство имѣю въ г. N. Іюня дня 1870 года. 1—3

(имя и фамилія).

N. D. 4189. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что такъ какъ установленный срокъ 18 (30) Мая сего года торги на отдачу въ трехлѣтнее арендное содержаніе, секвестрованнаго за казенныя недоимки частнаго имѣнія Пренчки, съ фольварками Дембяны и Пржече, Рыпинскаго Уѣзда, начиная съ 12 (24) Іюня 1870 г. по тоже число 1873 года несостоялись, то для производства новыхъ изустныхъ торговъ въ присутственной залѣ Губернскаго Правленія назначается третій срокъ 2 (14) Іюня сего года, 3 часъ по полудни. Торги начнутся отъ уменьшенной суммы 1,214 руб. 95 коп. годичной платы, независимо отъ обязанности вносить текущія во время аренды казенныя подати и будутъ утверждены за лицемъ предложившимъ самую высшую сумму. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явиться въ назначенный срокъ въ присутствіе Губернскаго Правленія и представить предварительный залогъ въ количествѣ 360 руб., наличными деньгами и узаконенныя квалификаціонныя свидѣтельства на право арендованія казенныхъ имѣній. Лицу неустоявшему на торгахъ, залогъ будетъ возвращенъ сейчасъ по окончаніи оныхъ, лицо же за которымъ останутся торги, обязано будетъ, при контрактѣ, пополнить представленный залогъ до суммы полугодичной арендной платы предложенной имъ на торгахъ.

Торговыя кондиціи могутъ быть разсматриваемы въ Рыпинскомъ Уѣздномъ Управленіи и въ Юридическомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія, во время служебныхъ занятій.

Г. Плоцкъ, Мая 22 дня 1870 года.

И. д. Совѣтника, Стоковскій.

N. D. 4190. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 2 (14) Іюня сего года въ присутствіи Плонскаго Уѣзднаго Управленія, въ 3 часа по полудни, будутъ производиться публичные изустные торги на отдачу въ 3-хъ лѣтнее арендное содержаніе секвестрованныхъ за казенныя недоимки частныхъ имѣніе Пробощевице и Врона, Плонскаго Уѣзда, начиная съ 12 (24) Іюня 1870 года по то же число 1873 года. Торги начнутся отъ суммы 800 р. с. годичной арендной платы, независимо отъ обязанности, вносить текущія во время аренды казенныя подати и сборы, и будутъ утверждены за лицомъ предложившимъ самую высшую сумму.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны представить предварительный залогъ въ количествѣ 200 р. с., наличными деньгами и узаконненыя квалификаціонныя свидѣтельства на право арендованія казеннѣхъ имѣній. Лицу неустоявшему на торгахъ, залогъ будетъ возвращенъ сейчасъ по окончаніи оныхъ, лицо же за которымъ останутся торги, обязано будетъ при контрактѣ, пополнить представленный залогъ до суммы равняющейся годичной арендной платѣ предложенной имъ на торгахъ и годичнымъ податямъ.

Торговыя кондиціи могутъ быть разсматриваемы въ Плонскомъ Уѣздномъ Управленіи во время служебныхъ занятій.

Г. Плоцкъ, Мая 22 дня 1870 года.

И. д. Совѣтника, Стоковскій.

N. D. 3963. Радомское Губернское Правленіе.

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 15 (27) Іюня сего года, въ часъ по полудни, въ присутствіи Радомскаго Губернскаго Правленія, будутъ производиться изустные торги, на поставку въ 1871, 1872 и 1873 годахъ для онаго Правленія писчей бумаги и прочихъ канцелярскихъ матеріяловъ поименованныхъ въ прилагаемомъ у сего прейскурантѣ, и отъ цѣнъ въ таковомъ означенныхъ.

Подрядъ будетъ утвержденъ за тѣмъ лицемъ, которое уступитъ на торгахъ въ пользу казны наибольшій процентъ съ общей стоимости припасовъ, составляющей приблизительно 2,700 р. с. въ годъ.

Отъ являющихся къ торгамъ требуется представленія узаконеннаго гильдейнаго свидѣтельства и залога въ размѣрѣ трехъ сотъ рублей серебромъ, наличными деньгами или подлежащими пріему въ залоги кредитными бумагами.

Лица желающія участвовать въ этихъ торгахъ, благоволятъ къ назначенному для производства оныхъ сроку явиться въ присутствіе Радомскаго Губернскаго Правленія, гдѣ можно справляться и объ условіяхъ подряда ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радомъ, 12 (24) Мая 1870 года.

1—3 Вице-Губернаторъ, Толочановъ.

ПРЕЙСКУРАНТЪ

канцелярскихъ матеріяловъ имѣющихся поставлять для Радомскаго Губернскаго Правленія въ 1871, 1872 и 1873 годахъ.

Бумага сѣрая за стопу, отъ цѣны 86 к.
„ полубѣлая, отъ цѣны 1 р. 16 к.
„ бѣлая 1-ый сортъ, отъ цѣны 1 р. 86 к.
„ бѣлая 2-ый сортъ, отъ цѣны 1 р. 55 к.
„ веленевая 1-й сортъ, отъ цѣны 4 р. 56 к.
„ веленевая 2-й сортъ, отъ цѣны 3 р. 57 к.
„ веленевая 3-й сортъ, отъ цѣны 2 р. 58 к.
„ цвѣтная для конвертовъ, отъ цѣны 5 р. 80 к.
„ регистровая толстой для обложекъ, отъ цѣны 5 р. 16 к.
„ регистровая сѣрая, отъ цѣны 2 р. 58 к.
„ регистровая бѣлая, отъ цѣны 3 р. 87 к.
„ регистровая сѣрая для конвертовъ 3 р. 36 к.
„ почтовая большаго формата (пачка 120 листовъ), отъ цѣны 2 р. 6 к.
„ почтовая малаго формата (пачка 120 листовъ), отъ цѣны 1 р. 3 к.

Конверты съ бѣлой толстой бумаги большаго формата, за 100 штукъ, отъ цѣны 6 р. 45 к.

Такіе же конверты средней величины въ $\frac{1}{4}$ долю листа, за 100 штукъ, отъ цѣны 2 руб. 58 коп.

Конверты въ $\frac{1}{8}$ долю листа съ веленовой бумаги за 100 штукъ, отъ цѣны 1 р. 16 к.

Такіе же конверты съ сѣрой бумаги, за 100 штукъ, отъ цѣны 39 коп.

Конверты для писемъ № 3, за 100 штукъ, отъ цѣны 86 к.

Конверты для писемъ № 4, за 100 штукъ, отъ цѣны 64 к.

Конверты для писемъ № 5, за 100 штукъ, отъ цѣны 26 к.

Конверты для писемъ № 6, за 100 штукъ, отъ цѣны 64 к.

Перьевъ гамбургскихъ пачка 25 штукъ, отъ цѣны 15 к.

Сургуча фабрики Пличина фунтъ, отъ цѣны 76 к.

Сургуча фабрики Бейна фунтъ № 6, отъ цѣны 86 к.

Сургуча фабрики Бейна, фунтъ № 3, отъ цѣны 52 к.

Чернилъ черныхъ фабрики Морена, большая бутылочка, отъ цѣны 12 к.

Чернилъ синихъ фабрики Шписъ или Крузе бутылочка, отъ цѣны 21 к.

Нитокъ сѣрыхъ фунтъ, отъ цѣны 52 к.

Шелку лотъ, отъ цѣны 30 к.

Бичевокъ фунтъ, отъ цѣны 26 к.

Иголокъ большихъ для бумаги за 100 штукъ, отъ цѣны 30 к.

Карандашей черныхъ фабрики Фабера, за дюжину, отъ цѣны 64 к.

Карандашей цвѣтныхъ (синихъ и красныхъ), той же фабрики за дюжину, отъ цѣны 1 р. 28 к.

Резины палочка, отъ цѣны 32 к.

Оплатокъ пачка состоящая изъ 60 штукъ, отъ цѣны 17 к.

Свѣчей сальныхъ фунтъ, отъ цѣны 15 к.

Свѣчей стеариновыхъ Варшавскихъ фун., отъ цѣны 27 к.

Свѣчей стеариновыхъ Невскихъ фунтъ, отъ цѣны 29 к.

Химической туши для литографіи палочка, отъ цѣны 60 к.

Скипидара кварта, отъ цѣны 39 к.

Ламповаго масла одинъ гарнецъ, отъ цѣны 1 р. 16 к.

Очищенной нефты одинъ гарнецъ, отъ цѣны 1 р. 38 к.

Курительныхъ свѣчей фунтъ, отъ цѣны 62 коп

Чернильница деревянная съ песочницею, отъ цѣны 43 к.

Линейка съ твердаго дерева, отъ цѣны 13 коп.

Пара ножницъ для бумаги, отъ цѣны 58 коп.

Щетка для чистки половъ фабрики Файста, отъ цѣны 86 к.

Щетка для мытья половъ, отъ цѣны 1 р. 29 коп.

Пара щетокъ для фротировки половъ, отъ цѣны 1 р. 94 к.

Щетка для чистки стѣнъ 2 р. 15 к.

Щетка для чистки мебели, отъ цѣны 43 коп.

Холста сѣраго паклянаго хорошаго сорта, обыкновенной ширины, локоть, отъ цѣны 10 к.

Гвоздей замковыхъ 60 штукъ, отъ цѣны 26 коп.

Спичекъ фабрики „A. M. Pollak" пачка, отъ цѣны 2 р.

Подсвѣчникъ мѣдный въ 10 дюймовъ длины, отъ цѣны 27 к.

Щипцы желѣзныя съ жестянымъ лоточкомъ, отъ цѣны 36 к.

Селитряной кислоты кварта, отъ цѣны 39 коп.

N. D. 3799. *Калишская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 8 Іюня въ 12 часовъ утра, въ присутствіи ея будутъ производиться изустные публичные торги на продажу лѣса изъ лѣсѣкъ 1869 г. въ дачахъ Велюнскаго Лѣсничества, а именно:

Будзяки N. 17, оцѣненнаго 725 руб. 99¼ коп.

Богуславице, N. 10, оцѣненнаго, 106 руб. 23¼ коп.

Богуславицо, N. 11, оцѣненнаго 66 руб. 58¼ коп

Врублевъ, № 8, оцѣненнаго 170 руб. 19¾ коп.

Врублевъ, N. 9, оцѣненнаго 450 руб. 61½ коп.

Камень N. 2, оцѣненнаго 56 руб. 52 коп.

Камень N. 3, оцѣненнаго 77 руб. 22 коп.

Камень, N. 13, оцѣненнаго 254 р. 70 коп.

Камень, N. 6 и 7, оцѣненнаго 62 руб. 56 коп.

Желающіе могутъ присылать по почтѣ запечатанныя объявленія, которыя будутъ вскрты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Участвующія же въ торгахъ на покупку выше означеннаго лѣса, обязаны представить залоги равняющіеся $1/10$ части оцѣночной суммы, отъ которой начаты будутъ торги.

Подробныя условія продажи могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Калишской Казенной Палаты, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Калишъ, 6 Мая 1870 года.

2—3 Управляющій, (......).

N. D. 4170. *Кѣлецкая Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи ея 25 Іюня (7 Іюля) 1870 г. имѣютъ производиться гласные публичные торги (in plus) на отдачу въ арендное содержаніе съ 19 Іюня (1 Іюля) 1870 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1882 г. подуховнаго фольварка Ежовице, расположеннаго въ Влощовскомъ уѣздѣ. Торги на это имѣніе начнутся отъ суммы 96 руб. Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ означенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися ¼ части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами, на право арендованія казенныхъ имѣній, при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложитъ выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися, и засимъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ небудутъ приняты.

Г. Кѣльце, 20 Мая 1870 г.

Дѣлопроизводитель, Рутковскій.

N. D. 4007. *Сувалкская Казенная Палата.*

На продажу права на безсрочное владѣніе фольваркомъ Берзника Сейнскаго Уѣзда, назначены публичные торги въ Присутствіи Казенной Палаты на 30 число будущаго Іюля мѣсяца, которые начнутся отъ суммы 6,143 руб. 36 коп.

Главнѣйшія условія на продажу означенной статьи слѣдующія:

а) Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны представить залогъ, равняющійся годичному канону т. е. 513 руб. 34 коп. наличными деньгами, который засчитанъ будетъ въ счетъ предложенной суммы на торгахъ.

б) Торги будутъ производиться изустно, но невоспрещается подавать объявленія и въ запечатанныхъ конвертахъ, которые должны быть представлены въ день торговъ до 12 часовъ утра торговому присутствію и будутъ вскрыты по окончаніи изустнаго торга; представившіе же объявленія эти небудутъ допущены къ изустнымъ торгамъ.

в) Приторговавшій статью обязанъ не позже 30 дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ внести (внести) въ Губернское или Окружное Казначейство всю предложенную на торгахъ сумму.

г) Продаваемыя права на безсрочную аренду означеннаго фольварка входятъ въ дѣйствіе и принадлежатъ покупщику съ 20 Мая (1 Іюня) сего 1870 г. со всѣми доходами и угодіями къ сей статьѣ принадлежащими.

Подробныя же условія сихъ торговъ, могутъ быть ежедневно разсмотрѣны до торговъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты.

Сувалки, Мая 14 д. 1870 г.

Управляющій, (.....)

N. D. 4186. *Директоръ Института Сельскаго Хозяйства и Лѣсоводства.*

Симъ объявляетъ, что 15 (27) Іюня с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ въ третій разъ производиться въ ономъ аукціонные торги (in plus), на отдачу въ аренду водяной мельницы подъ п. Консковолею, а равно ловли рыбы на Витовицкомъ прудѣ, въ Ново-Александрійскомъ Уѣздѣ Люблинской Губерніи, на 3-хъ лѣтній срокъ, со дня 19 Іюня (1 Іюля) 1870 г. по 18 (30) Іюня 1873 г.

Торги начнутся отъ тойже самой годичной суммы 2,710 руб. ныне получаемой.

Лица желающіе взять въ аренду означенныя статьи, должны къ времени торговъ, представить въ Правленіе Института запечатанное объявленіе, согласно ниже приложенной формѣ, вмѣстѣ съ залогомъ въ количествѣ 317 руб. наличными, или въ заставныхъ листахъ, ликвидаціонныхъ листахъ, или казенныхъ облигаціяхъ, по курсу установленному для сихъ бумагъ по подрядамъ. Залогъ этотъ неудержавшемуся на торгахъ, будетъ тотчасъ возвращенъ. По истеченіи означеннаго времени, представляемыя объявленія, а равно объявленія написанныя не сообразно съ формою, не будутъ принимаемы.

Если объявленіе будетъ прислано по почтѣ, должно объяснить желаетъ ли объявитель въ случаѣ неполученія аренды, чтобы представленный имъ залогъ былъ ему возвращенъ по мѣсту жительства его, или долженъ оставаться въ Институтѣ до времени личнаго его прыбытія.

Подробныя условія торговъ находятся въ Канцеляріи Института, куда приглашаются желающіе съ ними ознакомиться, ежедневно кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней, отъ 9 часовъ утра до 3 по полудни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Института Сельскаго Хозяйстса и Лѣсоводства отъ 18 (30) Мая 1870 г., я ниже подписавшійся симъ заявляю, что желаю взять въ аренду отъ тогоже Института водяную мельницу подъ п. Консковолею, а равно ловлю рыбъ на Витовицкомъ прудѣ въ Ново-Александрійскомъ Уѣздѣ Люблинской Губерніи, на 3-лѣтній срокъ съ 19 Іюня (1 Іюля) 1870 г. по 18 (30) Іюня 1873 г. за годичную сумму (писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ установленныхъ для этой аренды условій.

Залогъ въ количествѣ семьсотъ тринадцать рублей при семъ прилагаю.

Настоящее объявленіе писано (тамъ-то) мѣсяца и числа 1870 г.

Подпись и мѣсто жительства.

Ново-Александрія, Мая 18 (30) д. 1870 г.

Директоръ Института, (....).

N. D. 4172 *Инспекторъ Сувалкскихъ Гимназій.*

Объявляетъ, что въ канцеляріи Сувалкской Мужской Гимназіи 19 Іюня 1870 г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на разныя починки гимназическаго зданія а именно: на пересыпку, починку и покраску масляною краскою половъ, оконъ и дверей починку печекъ, класной мебели, колодца и каменнаго забора, всего на сумму 2,071 руб. 29¾ коп., и что смѣта на эти починки, равно какъ и торговыя условія могутъ быть ежедневно разсматриваемы въ канцеляріи той же гимназіи, въ присутственное время, за исключеніемъ праздничныхъ и высокоторжественныхъ дней. Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ обязаны представить на имя Инспектора Гимназіи запечатанныя объявленія, по нижеуказанной формѣ, вмѣстѣ съ приложеніемъ квитанціи той кассы, въ которую положенъ залогъ, или же самаго залога (vadium) въ количествѣ 208 руб. наличными деньгами или въ допускаемыхъ къ тому закладныхъ листахъ.

Объявленія на означенный выше подрядъ могутъ быть подаваемы до 10 часовъ утра 19 Іюня т. г. включительно; объявленія же поданныя по истеченіи означеннаго времени написанныя не сообразно съ указанною формою не будутъ приняты.

Сувалки, 21 Мая 1870 г.

за Инспектора Гимназіи, Мисенгевичъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе напечатанныхъ въ Сувалкскихъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ и въ Варшавскихъ Дневникахъ объявленій Инспектора Сувалкскихъ Гимназій, объ имѣющихся производиться торгахъ на разныя починки Сувалкской Мужской Гимназіи, симъ заявляю, что обязываюсь за (писать сумму цифрами и прописью) произвести всѣ работы, касающіяся починокъ Сувалкской Мужской Гимназіи, согласно смѣтѣ и съ соблюденіемъ всѣхъ условіи, предписанныхъ для этихъ починокъ торговыми кондиціями, утвержденными г. Попечителемъ Варшавскаго Учебнаго Округа, подчиняясь притомъ всѣмъ условіямъ принятымъ на торгахъ.

Въ видѣ временнаго по этому подряду залога прилагаю наличными деньгами (писать цифрами и прописью) или же такіе то процентныя бумаги на сумму (писать цифрами и прописью съ обозначеніемъ нумеровъ) или квитанцію кассы N. N. отъ такого то числа за такимъ то нумеромъ на сумму (писать цифрами и прописью).

Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. N. (написать мѣсто въ которомъ было писано объявленіе мѣсяцъ день и годъ и подписать четко имя и прозваніе).

N. D. 4054. *Варшавская Главная Складочная Таможня.*

Объявляетъ, что 5 (17) Іюня 1870 года, въ 12 часовъ утра въ присутствіи Таможни (при улицѣ Хмѣльной), производиться будутъ торги съ переторжкою чрезъ три дня, на разныя ремонтныя исправленія въ зданіяхъ Варшавской Таможни при улицѣ Хмѣльной на 2,712 руб. 95 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить въ Таможню при прошеніи къ назначенному времени квитанцію Банка или Варшавскаго Губернскаго Казначейства, на представленный залогъ наличными деньгами или процентными бумагами, по курсу, на сумму 905 рублей.

Смѣту и условія на производство упомянутыхъ работъ, можно разсматривать въ Таможнѣ, ежедневно съ 9 до 3 часовъ дня, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, Мая 19 дня 1870 года.

Управляющій, Петриковъ.

3—3 Секретарь, Цѣмноленскій.

N. D. 4193. *Винцентская Таможня.*

Объявляетъ, что 30 будущаго Іюня сего года, въ 12 часовъ дня будетъ произведена у нея публичная продажа конфискованныхъ товаровъ, а именно:

Бумажныхъ до 75 пуд. по оцѣнкѣ до 2,175 руб.

Чая до 3 пуд. по оцѣнкѣ до 36 руб.

Тюля до 2 пуд. по оцѣнкѣ до 200 руб.

Разныхъ товаровъ 3 пуд. по оцѣнкѣ 50 руб.

Всего по оцѣнкѣ до 2,461 руб.

дер. Винцента, 18 Мая 1870 года.

1—3 И. д. Управляющаго, (.....).

N. D. 4192. *Сандомирская Таможня.*

Симъ объявляетъ, что 23 Іюня (5 Іюля) с. г., начиная съ 12 часовъ дня, будетъ производиться при сей Таможнѣ продажа съ публичнаго торга, разныхъ конфискованныхъ товаровъ, а именно:

Бумажныхъ издѣлій, по оцѣнкѣ на 868 р. 9¼ коп.

Шерстяныхъ, по оцѣнкѣ на 29 р. 17 к.

Шелковыхъ, по оцѣнкѣ 14 р. 20½ коп.

Льняныхъ и пеньковыхъ, по оцѣнкѣ на 76 р. 70 коп.

Мелкихъ товаровъ, по оцѣнкѣ на 4 руб. 52½ коп.

Всего по оцѣнкѣ на 992 р. 69¼ коп.

Г. Сандомиръ, 22 Мая 1870 года.

1—3 Управляющій, Венгленскій.

N. D. 3992. *Сандомирское Уѣздное Управленіе.*

На ремонтировку Сташовско-Сандомирской шосейной дороги производиться будутъ въ Сандомірскомъ Уѣздномъ Управленіи Іюня 5 (17) дня 1870 г. въ 11 часовъ утра публичные торги (in minus), отъ смѣтной суммы 1.802 р. с. посредствомъ запечатанныхъ объявленій.

Желающіе торговаться обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ росписки казначейства въ томъ, что сами послѣдними принятъ временный залогъ 171 р. с., наличными деньгами или процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги на основаніи существующихъ постановленій, а равно гильдейное свидѣтельство.

Подробныя торговыя условія и смѣты могутъ быть пересмотриваемы ежедневно, исключая праздничныхъ дней въ симъ Управленіи.

Подаваемы объявленія должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 к. с. достоинства. Объявленія эти будутъ принимаемы Уѣзднымъ Управленіемъ включительно до 11 часовъ утра назначеннаго для торговъ срока, поданные же послѣ этаго приняты небудутъ. На запечатанномъ конвертѣ должно быть написано: „Начальнику Сандомирскаго Уѣзда, объявленіе на подрядъ ремонтировки Сташовско-Садомирской дороги.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Сандомирскаго Уѣзднаго Управленія, отъ 13 (25) Мая с. г. за №. 126, симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ ремонтировки Сташовско-Сандомирской шосейной дороги согласно утвержденной смѣты за суму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ удостовѣреніе, что мною внесенъ временный залогъ въ количествѣ 181 р. с. представляю квитанцію N. казначейства. Мѣсто постояннаго жительства моего N., писалъ въ N., дня . . . мца . . . . года, (имя и фамилія).

Г. Синдомиръ, Мая 13 (25) дня 1870 г.

и. д. Начальника Уѣзда,

Начальникъ Земской Стражи,

2—3 Маіоръ, (.....).

N. D. 4197. *Начальникъ Венгровскаго Уѣзда.*

Въ Венгровскомъ Уѣздномъ Управленіи въ 19 день Іюня 1870 г. въ 11 часовъ утра будутъ производится торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на продажу казенныхъ строеніи по упраздненной почтовой станціи въ Мингосахъ съ землею подъ строеніями а двумя моргами земли подъ огородомъ цѣна коимъ согласно оцѣнкѣ составленной 15 (27) Августа 1867 г. почтовымъ арактекторомъ а удостовѣренной присяжными оцѣновщиками 1 Іюня 1869 г. означена въ 1,104 р. 61½ к. затѣмъ проданы будутъ тому кто предложитъ самую высшую сумму противъ выше прописанной. Желающіе участвовать въ оныхъ неизключая и владѣльца им. Вильченокъ обязаны представить залогъ въ 112 руб. наличными деньгами при объявленіи по формѣ ниже сего указанной безъ малейшихъ перемарокъ и исправленій за симъ хорошо сургучомъ опечатано и представлено къ сроку назначенному для торговъ въ Венгровскомъ Уѣздномъ Управленіи. Представленное же не своевременно или съ отступленіемъ отъ формы принято не будетъ. Подробныя торговыя условія могутъ быть разсматриваемы въ Венгровскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Венгровъ, 21 Мая 1870 г.

Начальникъ Уѣзда (.....)

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Венгровскаго Уѣзднаго Управленія отъ Мая дня 1870 года даю сію подписку въ томъ, что почтовыя казенныя строенія по упраздненной почтовой станціи въ Мингосахъ съ землею подъ строеніями и двумя моргами земли подъ огородомъ на условіяхъ составленныхъ Управленіемъ Западнаго Почтоваго Округа 12 Мая 1870 г желаю пріобрѣсть покупкою за сумму N р. N к. (выписать прописью и цифры) залогъ въ количествѣ 112 р. при семъ прилагаю съ тѣмъ что въ случаѣ моей неустойки на торгахъ деньги получу лично или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ N. мѣсто постояннаго моего жительства.

Писалъ въ N. числа N мѣсяца N. дня 1870 г.

(здѣсь подписать имя и фамилія)

N. D. 4196. *Начальникъ Замостскаго Уѣзда.*

Вслѣдствіе распоряженія Люблинской Казенной Палаты, симъ объявляется къ всеобщему свѣдѣнію, что 15 (27) Іюня с. г., начиная съ 10 часовъ утра до 4 часовъ вечера въ Управленіи Начальника Замостскаго Уѣзда, будутъ производиться аукціонные торги не продажу подуховнаго дома въ г. Замостье называемаго Мансіонаріею отъ суммы 3,572 р. Торги будутъ производиться изустно, но дозваляется неявившимся

на торги лицамъ представлять въ Уѣздное Управленіе до 4 часовъ по полудни назначеннаго дня для торговъ объявленія въ запечатанныхъ конвертахъ на гербовой бумагѣ по прилагаемой у сего формѣ, безъ подчистокъ и поправокъ, каковыя объявленія будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны предварительно представить вадіальные залоги въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части назначенной для торговъ суммы въ Окружное Казначейство, при объявленіяхъ же въ запечатанныхъ конвертахъ, приложить казначейскія квитанціи о взносѣ таковыхъ залоговъ.

Подробныя условія для сей продажи можно видѣть въ Уѣздномъ Управленіи въ присутственное время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Г на Начальника Замостскаго Уѣзда отъ . . . Мая с. г. за N. о имѣющихъ производиться торгахъ на продажу подуховнаго дома въ г. Замостье, называемаго Мансіонеріею, симъ заявляю, что обязуюсь купить оный за сумму (писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ установленыхъ для этой продажи условіи.

На представленный временный залогъ въ сумѣ (писать сумму прописью и цифрами), прилагаю квитанцію (такого то) казначейства. Настоящее объявленіе писано (такого то числа и года). Подписать четко имя и прозваніе. Проживаю (указать мѣсто жительства).

Г. Замостье, 21 Мая 1870 года.

Начальникъ Уѣзда, Подполковникъ, Эзерскій.

1 3 Дѣлопроизводитель, Щигельскій.

N. D. 4173. *Магистратъ Губернскаго Города Радома.*

На основаніи разрѣшенія Радомскаго Губернскаго Правленія отъ 13 (25) Мая с. г. за № 2919 симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ залѣ присутствія здѣшняго Магистрата 15 (27) Іюня с. г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться черезъ запечатанныя объявленія написанныя по приложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, публичные торги на подрядъ устройства мостовой на Старомѣйской улицѣ въ городѣ Радомѣ, отъ Суммы 1,478 руб. $97^1/_2$ коп. назначенной по смѣтѣ съ пониженіемъ (in minus).

Желающіе участвовать на торгахъ, обязаны въ срокъ представить свои декларація, и къ нимъ приложить квитанцю Городской Кассы или другаго казначейства на внесенный залогъ наличными деньгами или ликвидаціонными листами въ $^1/_{10}$ части смѣтной суммы т. е. 147 руб. 90 коп. и всѣ должны имѣть гильдейскія свидѣтельства.

Торговыя условія и смета, могутъ быть пересмотримаемы въ присутствіи Магистрата ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Радомъ, д. 21 Мая (2 Іюня) 1870 г.

Президентъ, (. . .)

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Магистрата Губернскаго Города Радома, отъ 21 Мая (2 Іюня) с. г. за N. 1977 даю сію декларацію, что желаю снять подрядъ устройства мостовой на Старомѣйской Улицѣ въ Городѣ Радомѣ за сумму NN. р. с. съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій, установленныхъ для настоящаго подряда.

Квитанцію въ представленіи въ NN. Кассѣ или NN. Казначействѣ залога въ 147 руб. 90 коп. (такими то деньгами) у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ NN.

Писать въ N. дня N. мѣсяца N. 1870 г.

(здѣсь подписать имя и фамилію).

N. D. 4185. *Магистратъ Губернскаго Города Радома.*

На основаніи разрѣшенія Радомскаго Губернскаго Правленія отъ 13 (25) Мая с. г., за № 2918, симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ залѣ присутствія здѣшняго Магистрата 15 (27) Іюня с. г. въ 11 часовъ утра, будутъ производиться черезъ запечатанныя объявленія, написанныя по приложенной формѣ на гербововой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства, публичные торги на подрядъ устройства новаго колодца среди торговой площади между Варшавскою и Козеницкою Заставами въ городѣ Радомѣ, отъ суммы 357 р. $84^1/_2$ к. с. назначенной по смѣтѣ съ пониженіемъ (in minus).

Желающіе участвовать на торгахъ, обязаны въ срокъ представить свои декларація, и къ нимъ приложить квитанцію городской касы, или другаго казначейства на внесенный залогъ наличными деньгами, или ликвидаціонными листами въ $^1/_{10}$ части смѣтной суммы т. е. 35 р. 80 к. с. и всѣ должны имѣть торговыя свидѣтельства.

Торговыя условія и смѣта могутъ быть пересмотривемы въ присутствіи Магистрата, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радомъ, 21 Мая (2 Іюня) 1870 года.

1—3 Президентъ, (. . . . . .).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Магистрата Губернскаго города Радома отъ 21 Мая (2 Іюня) 1870 г. за № 1976, даю сію декларацію, что желаю снять подрядъ устройства новаго колодца среди торговой площади между Варшавскою и Козеницкою Заставами въ городѣ Радомѣ за сумму N. р. с. съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій установленныхъ для настоящаго подряда.

Квитанцію въ представленіи въ N. касѣ или N., казначействѣ залога въ 35 р. 80 к. с. (такими то деньгами) у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ NN.

Писалъ въ N. дня N. мца N. 1870 г.

(Здѣсь подписать имя и фамилію).

N. D. 3958. *Завихостскій Городовой Магистратъ.*

На основаніи Указа изъ Радомскаго Губернскаго Правленія, отъ 25 Апрѣля (7 Мая) с. г. за № 2451, симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ Упривленіи Завихостскаго Магистрата 2 (14) Іюня въ 11 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на постровку мостовой на Костельной улицѣ и Христіянскомъ ринкѣ въ городѣ Завихостѣ, отъ суммы 1,540 р 73 коп., подахщіе декларации, обязаны приложить къ онымъ росписки казначействъ 155 р. а также свидѣтельство II-й гильдіи; подробныя условія къ торгамъ могутъ быть разсматриваемы ежедневно исключая праздничныхъ и табельныхъ дней въ Завихостскомъ Магистратѣ.

Г. Завихостъ, 11 (23) Мая 1870 г.

2—3 Бургомистръ, Хржановскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Завихостскаго Магистрата отъ 11 (23) Мая с. г. за N. . . . . симъ заявляю, что обязуюсь взять въ подрядъ постройку мостовой на Костельной улицѣ и Христіянскомъ Ринкѣ и гор. Завихостѣ за сумму (здѣсь писать сумму цифрами и прописью) къ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій предписанныхъ для настоящаго подряда на представленный временный залогъ въ суммѣ 155 р., представляю квитанцію касы N., мѣсто постояннаго моего жительства N., писалъ въ N., дня N., мѣсяца N. 1870 г.

(Здѣсь имя и фамилія).

N. D. 4177. *Попечительный Совѣтъ Благотворительныхъ Заведеній Липновскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что 2 (14) Іюля сего года въ 12 часовъ полудня въ Липновскомъ Уѣздномъ Управленіи, будутъ продаваться съ публичныхъ торговъ 4 плаца и 20 мор. 135 пр. пахатной земли и луговъ Липновской Уѣздной Больницы расположенныя въ чертѣ г. Липна. Торги начнутся изустные, но кромѣ таковыхъ могутъ быть представленныя и письменныя декларации которыя будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ и поступившій въ декларации самую высшую цѣну предположенной изустной суммы удерживается при торгахъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ на плацы, должны представить залогъ въ количествѣ 8 руб. на земли же должны представить $^1/_{10}$ часть торговой цѣны, а именно 112 руб. 50 коп.

Залоги могутъ быть внесены въ одно изъ Государственныхъ Казначействъ или въ кассу Липновской Уѣздной Больницы, наличными деньгами, ликвидаціонными или закладными листами, съ принадлежащими къ нимъ купонами.

Торговыя условія можно разсматривать ежодневно въ присутственное время, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 2 (14) Lipca r. b. w biórze Naczelnika powiatu Lipnowskiego o godzinie 12 w południe odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż nieruchomości będącej własnością Szpitala S. Jana Chryzostoma w Lipnie składającej się z 4 placów położonych w mieście Lipnie gruntów ornych i łąk w ilości mórg 20, prętów 135 niezależnie od licytacji ustnej mogą być podane i piśmienne opieczętowane deklaracje które po ukończeniu ustnej licytacji będą otwarte i postąpiwszy sumę najwyższą od ustnej licytacji utrzyma się przy kupnie placów lub gruntów ornych.

Pragnący uczestniczyć w licytacji placów, powinni przedstawić vadium w ilości rs. 8, zaś pragnący nabyć grunta orne winni przedstawić $^1/_{10}$ część sumy licytacyjnej a mianowicie rs. 112 kop. 50, vadium może być złożone do kasy skarbowej lub do kasy Szpitala w Lipnie w papierach publicznych kurs w kraju mających lub w listach likwidacyjnych i zastawnych z kuponami właściwemi.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w biórze naczelnika powiatu Lipnowskiego codziennie w godzinach biórowych z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Lipnowskiego, z d. 2 (14) Lipca r. b. oświadczam, że pragnę nabyć plac lub grunta sprzedać się mające za sumę, (tu wyrazić ilość pieniędzy postąpionych literami bez poprawki i skrobania), wszelkie warunki licytacji zobowiązuję się wypełnić, i na ten cel składam rubli N kopiejek N które w razie gdybym się nie utrzymał przy licytacj proszę mi zwrócić, lub przesłać na mój koszt. (tu wyrazić datę, imie i nazwisko, oraz miejsce zamieszkania).

Г. Липно, 22 Мая 1870 г.

Предсѣдатель, за его отсутствіемъ, Членъ, Козловскій.

Секретарь, Каминскій.

N. D. 3956. *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 15 (27) Іюня 1870 г. въ 11 часовъ утра въ Казенной Палатѣ въ г. Кѣльцы будетъ производиться торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ декляраціи на 70 копѣчной гербовой бумагѣ, по ниже изложенной формѣ, до упмянумого выше срока поданныхъ Кѣлецкой Казенной Палатѣ, на подвозъ въ 1870 году на Мостковскій заводъ желѣзной руды изъ рудника Ядвига бадей 2000, начиная отъ 15 коп. то есть цѣны подвоза одной бадей, или отъ общей суммы за весь подвозъ 300 руб.

Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ, обязаны къ своимъ деклараціямъ приложить казначейскія квитанціи на залогъ 30 руб. и на издержки публикаціи о торгахъ 8 руб.

Торговыя условія можно читать въ Горномъ Департаментѣ въ Варшавѣ въ Казенной Палатѣ ва г. Кѣльцы и въ Горномъ Управленіи въ Сухедневѣ.

Форма Декларации.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Горныхъ заводовъ Востечнаго Округа отъ 13 Мая 1870 г. за № 1943 симъ объявляю что принимаю на себя подвозъ въ 1870 г. 2,000 бадей руды изъ рудника Ядвига на Мостковскій заводъ съ уступкою въ ползу казны въ цѣны къ торгамъ означенной N. про (процентъ прописать цыфрами и прописью) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и предостереженіямъ, заключеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, мною прочитанныхъ и понятыхъ.

Казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки публикаціи о сихъ торгахъ прилагаю которыя съ случаѣ несостоявшихся за мною торговъ, желаю получить подъ собственно-ручную мою росписку.

Постоянно проживаю въ N. близь почтовой станціи N. (помѣстить число составленія декларации и подписать имя и фамилію).

(Адресовать): Въ Кѣлецкую Казенную Палату.

Декларація къ торгамъ на подвозъ руды изъ рудника Ядвига для Мостковскаго завода въ 1870 г.

Сухедневъ 13 Мая 1870 г.

Губе.

N. D. 4224. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcją należności skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: meble machoniowe, jesionowe, rądle, zegarek srebrny i t p. ruchomości w dniu 9 (21) Czerwca 1870 r. o godzinie 1, 2 i 3 z południa, w domach pod Nr. 1797 *b* i 1799 przy ulicy Franciszkańskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r.

1—2 Dobronoki.

N. D. 4223. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: dwa łóżka i szafa jesionowe, w dniu 9 (21) Czerwca 1870 roku o godzinie 1 z południa, w domu pod Nr. 2286 *a* przy ulicy Gęsiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną

Warszawa d. 18 (30) Maja 1870 r.

1—2 Dobronoki.

N. D. 4222. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Andrzeja Karpow Nadzorcy Akcyznego Oddziału IX, w mieście Grójcach gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Naimskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 818 z procentem i kosztami obliczyć się mianemi od Wojciecha Rządkowskiego właściciela nieruchomości pod Nr. 104 w mieście Grójcach położonego, tamże zamieszkałego, protokółem Marcelego Rzewnickiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 19 (31) Stycznia 1870 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

przy ulicy Szpitalnej pod Nr. 104 w mieście Grójcach, w obrębie Magistratu tegoż miasta, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Grójeckiego w Powiecie Grójeckim gubernji Warszawskiej, na gruncie czynszowym, do Magistratu miasta Grójca należącym, z którego do Kasy tegoż Magistratu opłaca się czynszu rocznie rs. 45, na Ś-ty Marcin, tudzież laudemium wrazie zmiany właściciela, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wojciecha Rządkowskiego należąca i w tychże posiadaniu zostająca długości około łokci 60, a szerokości około łokci 30 mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją następujące zabudowania:

1. Dom frontowy z drzewa w słupy zbudowany, deskami szalowany, na podmurowaniu z cegły palonej o 4 kominach murowanych o parterze i pierwszem piętrze z suterynami, dach tekturą smołowcową kryty.

2. Chlewki z drzewa w słupy zbudowane, gontami a w części deskami kryte.

3. Kloaka o trzech sedesach z drzewa deskami kryta, a przy tej śmietnik również z desek.

4, Chlewki z drzewa w słupy postawione pod dachem gontami krytym.

5. Druga kloaka z drzewa pod dachem z desek o trzech sedesach i przy tej śmietnik również z desek.

6. Parkan sosnowy o jednem przęśle, a przy nim brama wjezdna z takiego drzewa.

7. Takiż parkan z desek o czterech przęślach.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomośi znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Naimskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Aleksandrowi Szczepańskiemu Burmistrzowi miasta Grójca.

2. Józefowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu w Grójcu.

Obudwom w temże mieście urzędującym d. 2 (14) Lutego 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej zajętej nieruchomości w miescie Grójcach d. 2 (14) Lutego zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w temże mieście przy ulicy Długiej pod Nr. 549 zwykłe posiedzenia odbywającego o godzinie 10 z rana, w Wydziale I. d. 1 (13) Kwietnia 1870 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Naimski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 1 (13) i 16 (28) Kwietnia, oraz 29 Kwietnia (11 Maja) 1870 r. Trybunał wyrokiem d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1870 r. wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 104 w Grójcach położonej, na d. 18 (30) Maja 1870 r. godzinę 10 z rana w miejscu swych posiedzeń wyznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 750 przez popierającego sprzedaż za nieruchomość tę postąpionej, w terminie zaś ostatecznym zaczynać się będzie od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego. Vadium rs. 850. Bliższe objaśnienia powziąść można w kancelarji Patrona Naimskiego w Warszawie pod Nr. 649 mieszkającego sprzedażą tą dyrygującego.

Warszawa d. 2 (14) Maja 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia w dniu 18 (30) Maja 1870 r., Trybunał wyrokiem w tymże samym dniu wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 104 w Grójcach położonej na dzień 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynaleźć się mającego.

Vadium rs. 850.

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerwca) 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4221. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Nepomucena Czapiewskiego emeryta w Warszawie pod Nr. 1604 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Naimskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,000 z procentem prawnym w chwili zapłaty obliczyć się mającym i kosztów od Adama Czarnowskiego jako ojca i głównego opiekuna nieletnich Moniki-Aleksandry i Witolda-

Antoniego po dwa imiona mających rodzeństwa Czarnowskich współwłaścicieli nieruchomości pod Nr. 1663 w Warszawie położonej, tamże wraz z ojcem swym zamieszkałych, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) 1870 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, narożnie przy ulicach Mokotowskiej i Wilczej pod Nr. 1663 hypotecznym zaś pod Nr. 1 i 13 policyjnemi, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydz. III w Warszawie, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule policyjnym IX (Łazienkowskim), administracyjnym IX i X, na gruncie emfiteutycznym do jurydyki Bielino zwanej należącym, z którego tytułem czynszu opłaca się rocznie po rs. 5 kop. 3 położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Moniki-Aleksandry i Witolda-Antoniego rodzeństwa Czarnowskich należąca, w posiadaniu i użytkowaniu ich ojca Adama Czarnowskiego jako opiekuna głównego zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości gruntu około łok. kwad. 4473 w przybliżeniu mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją takie zabudowania:

1. Dom frontowy od ulicy Mokotowskiej z cegły palonej masiv murowany, o parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych z piwnicą, blachą żelazną kryty o 5-ciu kominach murowanych, przy tym z lewej strony przystawka murowana, blachą żelazną pokryta, z kominem murowanym.

2. Oficyna z cegły palonej murowana, parterowa, dachówką karpiówką kryta, o dwóch kominach murowanych.

3. Dom narożny od ulicy Wilczej i Mokotowskiej z drzewa i cegły palonej murowany, parterowy o piwnicy, z facjatką, dachówką holenderką i karpiówką kryty, o 3 kominach murowanych.

4. Przystawka przy tymże domu od tyłu z drzewa postawiona, na zewnątrz szabrowana, gontami i dachówką karpiówką kryta o jednym kominie murowanym.

5. Szopa w słupy drewniane zakopane, z drzewa deskami kryta.

6. Zabudowanie piętrowe z drzewa w filarach murowanych, blachą żelazną kryte, mieszczące w sobie wozownię, kloakę o 4 sedesach i 4 komórki.

7. Komórki z drzewa postawione deskami nakryte o 7 drzwiach.

8. Podwórko dla drobiu zamykane od podwórza, drzwiami sztachetowemi drewnianemi a od ogrodu ścianką drewnianą.

9. Ogródek warzywny i owocowy, w którym mieści się drzew owocowych około sztuk 14, szpaler winogron, parkanem z drzewa w słupy z murłatą otoczony.

10. Parkan z cegły palonej murowany, dachówką holenderką kryty, około 8 łokci długi.

11. Studnia drzewem cembrowana, z pompą i korbą żelazną, deskami obita.

12. Podwórze, którego trotoary i rynsztoki kamieniem brukowane.

W zajmowanej nieruchomości mieści się 22 lokatorów, z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Naimskiego, Patrona w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW, Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom, dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 1 (13) Maja 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10-ej z rana w Wydziale I, dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1870 roku.

Sprzedażą kierować będzie Józef Naimski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Maja 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Maja 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 3921. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ Іосифа Завадзкаго, 37 лѣтъ отъ роду, католическаго вѣроисповѣданія, работника постояннаго жителя дер. Житовецъ гмины Вымысловъ, нынѣ съ мѣсто пребыванія неизвѣстнаго, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа донесъ о своемъ мѣстопребываніи, или лично явился въ здѣшній Судъ по собственному дѣлу, въ противномъ же случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено по закону.

Петроковъ, д. 8 (20) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, Хмеленскій.

* * *

Wzywa Józefa Zawadzkiego, lat 37, katolika, wyrobnika, stałego mieszkańca wsi Żytowiec, gminy Wymysłów, obecnie z pobytu niewjadomego, aby w ciągu dni 30 doniósł o miejscu teraźniejszego zamieszkania, lub osobiście w Sądzie tutejszym, w sprawie własnej stawił się, w przeciwnym bowiem razie, postąpionem z nim będzie według prawa.

Petrokow d. 8 (20) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. 4000. *Опочинскій Судъ Простой Полиціи.*

Приглашаетъ симъ неизвѣстнаго въ настоящее время по мѣсту жительства Станислава-Θеофиля 2 имѣнъ Шадковскаго послѣдне жительствующаго въ селеніи Суха Воля гмины Ржонсня Новорадомскаго Уѣзда Петроковской Губерніи, явиться въ сей Судъ въ теченіи 30 дней со дня объявленія настоящаго вызова для полученія хранящихся въ семъ Судѣ и составляющихъ его собственность предметовъ, ибо въ противномъ случаѣ, по истеченіи означеннаго срока, сказанные предметы будутъ присуждены въ пользу казны.

Опочно, д 8 (20) Мая 1870 г.
Подсудокъ, Твардзицкій.

* * *

Zapozywa niniejszym Stanisława-Teofila 2-ch imion Szadkowskiego, ostatnio we wsi Suchej Woli gminie Rząśnia Powiecie Noworadomskim Gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, ażeby po odbiór depozytu w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia licząc, do Sądu tutejszego zgłosił się, gdyż po upływie tego terminu, depozyt na rzecz Skarbu zasądzony zostanie.

Opoczno d. 8 (20) Maja 1870 r.
Podsędek, Twardzicki.

N. D. 3979. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ симъ жителя деревни Чарнова гмины Помѣхова Плонскаго Уѣзда Базилія Рosланецъ, нынѣ по мѣсту жительства неизвѣстнаго, дабы въ продолженіи 30 дней со дня объявленія настояща о вызова, явился въ присутствіи здѣшняго Суда для выслушанія приговора или же известилъ Судъ о мѣстѣ своего пребыванія.

Плоцкъ, Апрѣля 30 (Мая 12) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa Bazylego Rosłaniec mieszkańca wsi Czarnowa gminy Pomiechowo Powiatu Płońskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby celem wysłuchania wyroku w przeciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym lub też powiadomił o miejscu swego zamieszkania.

Płock d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1870 r.
Sędzia, Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 3980. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ симъ Марянну Курнатовскую, преждѣ въ деревни Кржу Радзиковскомъ гминѣ Вомпѣльскъ Липновскомъ Уѣздѣ проживающей, дабы въ теченіи 30 дней въ дѣлѣ своемъ явилась въ здѣшній Судъ, въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ съ нею по закону.

Плоцкъ, Мая 12 (24) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa Marjannę Kurnatowską, dawniej we wsi Krzu Radzikowskim, gminie Wampielsk, Powiecie Lipnowskim zamieszkała, a teraz niewiadomą z pobytu, aby się w ciągu dni 30 w sprawie przeciwko sobie uformowanej, w Sądzie tutejszym się stawiła, w przeciwnym razie postąpionem z nią będzie podług prawa.

Płock dnia 12 (24) Maja 1870 roku.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 4017. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ симъ Ивана Шынкевича постояннаго жителя деревни Оборы гмины Соколово, Рыпинскаго Уѣзда, дабы въ теченіи 30 дней явился въ сей Судъ, по собственному его дѣлу или увѣдомилъ о своемъ нынешнемъ мѣстопребываніи ибо въ противномъ случаѣ, будетъ поступлено съ нимъ по закону.

Плоцкъ, Мая 2 (14) д. 1870 г
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Zapozywa Jana Szynkiewicza z wsi Obory gminy Sokołowo powiatu Rypińskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w własnej sprawie w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawił, lub doniósł o miejscu teraźniejszego swego pobytu, a to pod skutkami prawa.

Płock d. 2 (14) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 4014. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ симъ Станислава Ставицкаго, постояннаго жителя деревни Щутова гмины Дзержно Рыпинскаго Уѣзда, дабы въ теченіи 30 дней явился въ сей Судъ, по собственному его дѣлу, или увѣдомилъ о своемъ нынешнемъ мѣстопребываніи, ибо въ противномъ случаѣ, будетъ поступлено съ нимъ по закону.

Плоцкъ, Мая 1 (13) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Zapozywa Stanisława Stawickiego z wsi Szczutowa, gminy Dzierżno, powiatu Rypińskieskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w własnej sprawie w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawił, lub doniósł o miejscu teraźniejszego swego pobytu, a to pod skutkami prawa.

Płock d. 1 (13) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Nowedworski.

***N. D.* 4019.** *Судъ Простой Полиціи въ Протовицахъ.*

Вызываетъ симъ Ядвигу Дашинскую, завѣдывающую по хозяйственной части у арендатора имѣніи Ксенжнице Великѣ въ остальное время, въ тойже деревни Ксенжнице жительствующую, нынѣ съ мѣста пробыванія неизвѣстную, чтобы по дѣлу Анастазія Велоглонскаго въ нанесеніи обидъ обвиннемаго, въ продолженіи 30 дней явилась въ здѣшній или въ самый ближайшій своего пробыванія Судъ, ибо по истеченіи сего времени, поступлено будетъ по законамъ,

Прошонице, 11 (23) Мая 1870 г.
Подсудокъ, Бржезинскій.

* * *

Zapozywa Jadwigę Daszyńską gospodynię u dzierżawcy dóbr Książnice Wielkie w tych że dobrach Książnice ostatnio zamieszkałą obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w sprawie przeciwko Anastazemu Wielogłowskiemu o obelgi obwinionemu do Sądu tutejszego lub najbliższego swego zamieszkania zgłosiła się; gdyż po upływie tego czasu podług prawa postąpionem będzie.

Proszowice d. 11 (23) Maja 1870 r.
Podsędek, Brzeziński.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 3988. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Проситъ симъ всѣ военныя и гражданскія мѣста, наблюдающія надъ порядкомъ края обращать вниманіе на Мошка Хильдесхеимъ, лѣтъ 20 отъ роду имѣющаго, родившагося въ Варшавѣ отъ отца Эфроима матери Роизы, последное время въ гор. Варшавѣ подъ N. 2328 проживающаго нынѣ неизвѣстнаго по своему мѣстопребыванію, а въ случаѣ поимки онагоже доставить его въ здѣшній Судъ, или ближайшій Судъ, его мѣстопребыванія.

Варшава д. 6 (18) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Ассесоръ, Жижневскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające aby na Moska Hildeshejma lat 20 liczącego, rodem z Warszawy z Efrajma i Rojzy ostatnio w Warszawie pod Nr. 2328 zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, baczną uwagę zwracały, a w razie dostrzeżenia, aby go do tutejszego Sądu jego pobytu dostawić raczyły.

Warszawa d. 6 (18) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

N. D. 3930. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти, наблюдающіе за безопастностію края принять мѣры въ задержаніи скрывшейся отъ наказанія Пеши Янкелѣвой Ониской, жительницы деревни Обальники гмины Метеле Сейнскаго Уѣзда, а въ случаѣ поимки, приставить въ здѣшній Судъ. Примѣты ея: лѣтъ 32, роста средняго, лице продолговатое, волосы русые, глаза пивные, носъ и ротъ обыкновенныя, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem w kraju czuwające aby Pesię Jankenlową Oniską poprzednio we wsi Obelniki, gminy Metele, powiecie Sejnskim zamieszkałą a obecnie z pobytu niewiadomą, jako przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego ściśle śledziły a w razie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawić raczyły. Rysopis lat 32, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, włosów bląd, oczu piwnych, nosa i ust zwyczajnych, znaków szczególnych żadnych.

Кальварія, д. 4 (16) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

N. D. 3825. *Опоченскій Судъ Простой Полиціи.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія Начальства тщательно слѣдить бѣжавшаго 29 Апрѣля (11 Мая) т. г. въ транспорѣ изъ посада Скржинна въ г. Радомъ, обвиняемаго въ воровствѣ арестанта, жителя селенія и гмины Осса Григорія Грусицкаго, и въ случаѣ поимки, подъ строгимъ конвоемъ его же Грусицкаго въ сей или другій ближайшій Судъ отправить. Примѣты Грусицкаго слѣдующіе: лѣтъ 38, вѣроисповѣданія римско-католическаго, ростъ умѣренный, лице круглое, глаза голубые, носъ большій, ротъ умѣренный, круглая борода, одѣтъ по крестьянски, волосы темно русые.

Опочно, д. 6 (18) Мая 1870 г.
Подсудокъ, Твардзицкій.

* * *

Wzywa wszelkie władze cywilne i wojskowe, nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Grzegorza Grusickiego mieszkańca wsi i gminy Ossy, o kradzież obwinionego, w transporcie z posada Skrzynno do miasta Radomia w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. zbiegłego, ściśle śledziły, a wrazie ujęcia, tutejszemu, lub innemu najbliższemu Sądowi pod ścisłą strażą odstawiły.

Rysopis Grusickiego jest następujący lat 38, katolik, wzrost średni. twarz i broda okrągłe, włosy ciemno-blond, oczy niebieskie, nos duży, usta mierne, broda okrągła, ubrany po włościańsku.

Opoczno d. 6 (18) Maja 1870 r.
Podsędek, Twardzicki.

N. D. 3770. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ*

Проситъ военныя и гражданскія власти за Осипомъ Шидловскомъ б. Бургомистромъ м. Опатовка, а послѣ Секретаремъ г. Варты нынѣ безвѣстно отсуствующимп лѣтъ отъ роду 54, вѣроисповѣданія католическаго волосъ русыхъ сѣдыхъ, глазъ сѣрыхъ, носа продолговатаго, рта умѣреннаго, лица продолговатаго, обвиняемыхъ въ разстратѣ квартирныхъ суммъ г. Опатувка въ 1864 и 1865 г. строго наблюдать и въ случаѣ задержанія въ сій Суъ илиближайшему мѣста задержанія подъ стражею доставить.

г. Калишъ, 6 (18) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Wzywa wszelkie Władze nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Józefa Szydłowskiego b. Burmistrza m. Opatówka a nastęznie Sekretarza Magistratu m. Warty z pobytu niewiadomego, lat 54 liczącego katolika, włosów blońd siwychf oczu szarych nosa podłużnego, ust miernych twarzy podługowatej, o uronienie funduszów kwaterónkowych m. Opatówka z r. 1864 i 1865 obwinionego pilną uwagę zwracały i wrazie ujęcia, Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu miejsca ujęcia dostawić raczyły.

Kalisz d. 6 (18) Maja 1860 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 4015. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Имѣетъ честь просить всѣ власти чтобы Людовика Олпетеръ прежде въ деревни Любичъ гмины Добржеѣвице проживающаго, нынѣ неизвѣстнаго изъ мѣста жительства розъискали и подъ строгимъ карауломъ въ здѣшній Судъ препроводили.

Примѣты его, лѣтъ отъ роду 34, ростъ срѣдній, волосы темнорусые, глаза бурые, носъ и родъ умѣренные, лицо круглое, особыхъ примѣтовъ не имѣетъ

Плоцкъ 12 (24) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające aby na Ludwika Olpeter przedostatnio we wsi Lubiczu zamieszkałego a dziś z pobytu niewiadomego baczne oko zwracały, i w razie ujęcia pod strażą Sądowi tutejszemu dostawiły.

Rysopis jego: lat 34, wzrost średni, włosy bląd, oczy bure, nos i usta umiarkowane, twarz okrągła, znaki szczególne żadne.

Płock d. 12 (24) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.